

Wydział
komunikacji w J-L? s.2

Podwyżki
za wodę s.4

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
24h
695 603 603

NIEODZIELIMY powiatowa

tuOlawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

8 SIERPNIA 2024, NR 32 (1630), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Chcą dobrze, a krzywdzą s.15



Paweł Gardyjan

Coraz częściej zdarza się, że ludzie znajdują podczas spacerów małe ptaki i inne zwierzęta, a potem przynoszą je do Straży Miejskiej z prośbą, żeby ktoś się nimi zajął.
- Absolutnie nie można tego robić - mówi lekarz weterynarii. - Skrajna empatia i ingerencja, zamiast pomóc wyrządza krzywdę...

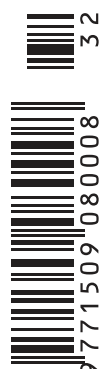
Pamiętali o powstańcach

s.5 i 9



Zmarł Mariusz Ciechanowski

W sobotę 3 sierpnia zmarł nagle Mariusz Ciechanowski, wieloletni prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Jelczu-Laskowicach. W ostatnich latach pracował jako inspektor ds. mieszkaniowych i komunalnych w Urzędzie Miejskim w Bierutowie. Był mieszkańcem Miłoszyc. Miał 64 lata. Rodzinie składamy najszczerze wyrazy współczucia.



Jest szansa na **WIADUKT/TUNEL** na Wiejskiej

OŁAWA

To droga wojewódzka, więc za sprawę wziął się nowy wicemarszałek Michał Rado, prywatnie mieszkaniec powiatu oławskiego. - Pierwsza odpowiedź, jaką usłyszałem od fachowców, była taka, że się nie da, ale wychodzę z założenia, że jeżeli się bardzo chce, to się da. To kwestia pomysłu...

A pomysł jest taki. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. ogłosiły wczoraj nabór do projektu, dotyczącego przebudowy przejazdów kolejowo-drogowych na skrzyżowania wielopoziomowe. Wicemarszałek dolnośląski Michał Rado jest przekonany, że to świetna okazja, aby uporządkować wreszcie sprawę przejazdu kolejowego na ulicy Wiejskiej w Oławie, który generuje ogromne korki, i postarać się o pieniądze na zbudowanie w tym miejscu



Wicemarszałek dolnośląski Michał Rado

tunelu lub wiaduktu. O tym pomyśle pisał i mówił już od dawna obecny radny powiatowy Marek Drabiński (KO). Wnioski na ten projekt można składać do końca lutego. Żeby jednak złożyć wniosek, trzeba mieć gotową koncepcję.

- Na wniosek Zarządu Województwa Dolnośląska Służba Dróg i Kolei przystępuje obecnie do opracowania koncepcji, na podstawie której będziemy mogli złożyć wniosek o dofinansowanie - mówi Michał Rado. Zrobienie takiej koncepcji to w jego ocenie



Jerzy Kamiński

Jest nadzieja na koniec korków w tym miejscu?

kwestia 3-4 miesięcy, ale - jak zapewnia - wniosek na pewno będzie złożony na czas.

DSDiK będzie więc teraz sprawdzać, co jest korzystniejsze dla mieszkańców (wiadukt czy tunel), co jest lepsze finansowo, a także co jest możliwe technicznie do wykonania. Rado przyznaje, że nie jest to prosta inwestycja, ale wierzy, że koncepcja

pozwoли rozwiązać problemy ze skrzyżowaniem w ramach tunelu/wiaduktu, bo droga nie może być jedynie na wprost.

- Do tej pory nie było lobbowania za tym pomysłem - mówi. - Teraz to robię, a wspiera mnie wicemarszałek Bochniak z KO.

To będzie wniosek na 20 mln zł, czyli mniej więcej połowę szacowanych kosztów inwestycji. Termin?

- Jeśli uda się zrobić koncepcję, uda się przejść przez konkurs, to potem czeka nas droga przez wszystkie pozwolenia wodnoprawne, projekty itp., więc inwestycja - jeżeli się zacznie - to jest końcówka 2025 lub początek 2026 roku, nie wcześniej - mówi wicemarszałek.

(CK)

Oddział Wydziału Komunikacji w J-L? Będą **ROZMOWY**

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny Krzysztof Woźniak (Koalicja dla Jelcza-Laskowic) złożył interpelację w sprawie utworzenia w Jelczu-Laskowicach referatu Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego

W przedłożonym burmistrzowi dokumencie czytamy: - Od około 20 lat cały powiat oławski ma tylko jeden cen-

tralny punkt obsługi klienta w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie, obsługujący mieszkańców z czterech gmin. Pomimo tego, iż stanowisk ogólnie jest siedem, czynne są najczęściej cztery. System dostępu do obsługi klienta reguluje biletomat, który ma ograniczoną na dzień liczbę biletów. W związku z tym, iż mieszkańcy naszej gminy muszą dojechać kilkanaście, a czasami nawet ponad dwadzieścia kilometrów do Oławy, coraz częściej trafiają na sytuację, w której nie ma już biletów. Muszą więc pojawiać się pod Starostwem na godzinę

czy dwie przed otwarciem, żeby zająć kolejkę. Ta sytuacja jest związana z coraz większą liczbą pojazdów na terenie powiatu, a to w przypadku scentralizowanego systemu przekłada się na utrudniony dostęp do ich urzędowej obsługi. W XXI wieku, gdy nasze życie staje się coraz bardziej intensywne, przez co ludzie mają coraz więcej urzędowych spraw do załatwienia, oczekuje się od urzędników dostępności i zastosowania przyjaznych, ułatwiających życie rozwiązań, uproszczonych do niezbędnego minimum procedur oraz profesjonalnej obsługi. W tym przypadku to wszystko można by było osiągnąć przy dobrej woli i zaangażowaniu władz gminy Jelcz-Laskowice w proces porozumienia i współdziałania z władzami powiatu. Z tego co mi wiadomo, ze strony starosty Marka Szponara jest dobra wola i chęć współpracy w tym temacie. (...) W dobie powszechnej informatyzacji, z technicznego punktu widzenia tego typu przedsięwzięcie jest jak najbardziej możliwe

do wykonania. Wskazują na to doświadczenia sąsiednich powiatów. Powiat wrocławski posiada trzy zamiejscowe punkty wydziału komunikacji w Kobierzycach, Kątach Wrocławskich i Długolecie. W powiecie oleśnickim w Twardogórze również działa tego typu referat. Kolejny przykład to powiat brzeski, gdzie są dwa zamiejscowe oddziały.

Radny Woźniak wrócił do sprawy podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, przypominając burmistrzowi, że 19 lipca złożył zacytowane przez nas pismo.

- Chodzi o obsługę kierowców z naszego miasta, którzy od kilku lat mają problem z dostępem do usług publicznych, realizowanych przez Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego - podkreślał. - Często odchodzą z kwitkiem, ponieważ bywa tak, że nawet przyjeżdżając rano nie ma gwarancji dostania się do kolejki, obsługiwanej przez biletomat. Doświadczenia sąsiednich powiatów pokazują, że można wprowadzić tego typu

rozwiązanie. W rozmowie ze starostą Markiem Szponarem uzyskałem zapewnienie, że wyraża on chęć podjęcia rozmów, w celu rozwiązania tego tematu. Oczywiście bez udziału i wsparcia gminy nie będzie to możliwe, dlatego chciałbym, żeby pan burmistrz odniósł się do tej kwestii.

Odpowiedział Piotr Stajszczyk: - Potwierdzam, że interpelacja wpłynęła, jest bardzo dobra, ciekawa, bo przyznaję, że takie problemy są zgłaszane nie tylko do pana, ale też do mnie. Cieszę się, że rozmawiał już pan ze starostą, ja również taką rozmowę chętnie przeprowadzę. Rozumiem, że temat z tej strony jest załatwiony i pozostaje kwestia uzgodnienia finansowania, no i lokalizacji, która może się okazać największym problemem.

Krzysztof Woźniak doprecyzował, że choć rozmawiał z Markiem Szponarem, to niczego nie załatwił. Jego zdaniem „od załatwiania jest burmistrz”, a on jako radny tylko przedstawił temat i sprawdził, czy w Starostwie Powiatowym jest dobra wola.

Do dyskusji włączył się także radny Krzysztof Skrzydłowski z Nowej Generacji: - Pomysł jest bardzo dobry, z naszej strony pełne wsparcie, ale pytanie do Krzysztofa Woźniaka brzmi: co pan robił przez ostatnie pięć lat? Był pan radnym, częścią obozu rządzącego gminą i nie przypominam sobie, żeby w tym czasie powstała w naszej gminie taka filia. Dziś przychodzi pan z pomysłem i mówi o rozmowach ze starostą. Ja przez ostatnie lata byłem radnym powiatowym i nie pamiętam, żeby przychodził pan do mnie w tej sprawie, żeby pan prosił o wsparcie...



Radny Krzysztof Woźniak

Ta wypowiedź zaskoczyła radnego Woźniaka, który odrzekł: - Powstała jakaś niezręczna sytuacja. Zwraca się mi uwagę, że korzystam ze swoich uprawnień i piszę interpelację burmistrza. Świetnie pan zauważył jedną rzecz - był pan wiceprzewodniczącym Rady Powiatu w minionej kadencji. W tym samorządzie reprezentował pan mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice. To ja więc zapytam, co pan zrobił w tym temacie? Jestem radnym RM w J-L i współpracuję z władzami lokalnymi w naszej gminie. Miałem doświadczenie współpracy z panem Markiem Szponarem jako zastępcą burmistrza, wciąż utrzymujemy kontakt i nie mam wątpliwości, że tak jak zależało mi na naszej gminie, gdy był wiceburmistrzem, tak samo zależy mi na niej teraz, gdy jest starostą. Chcemy, by nasi mieszkańcy byli dobrze obsługiwani i mieli równy dostęp do usług publicznych. A mi osobiście zależy na tym, żeby kontakt między władzami gminy i powiatu był dobry i przynosił nam wymierne korzyści. Jako radni nie jesteśmy do załatwiania, ale od wskazywania pewnych problemów i lobbowania o ich rozwiązanie...

(KT)



Wydział Komunikacji działa w Starostwie Powiatowym w Oławie. Przed załatwieniem sprawy każdy interesant musi pobrać numer z „biletomatu”



USUWANIE WGNIECIEŃ

SAMOCHODOWYCH BEZ LAKIEROWANIA

Profesjonalne wyciąganie wgnieceń metodą PDR (Paintless Dent Repair)

Oferuję usuwanie wgnieceń powstałych w wyniku:

- ▲ Skutków gradobicia
- ▲ Uszkodzeń parkingowych
- ▲ Innych przypadkowych uszkodzeń

Posiadam kilkunastoletnie doświadczenie w renomowanej firmie w Niemczech w zakresie napraw PDR. Istnieje możliwość naprawy u Klienta

782 544 188

ekspert.pdr@gmail.com

<https://usun-wgniecenie.pl>


www.mrowka.com.pl

HIT CENOWY!

649⁹⁹
zł/szt.

**DAJ-OGR
KOMPLET MEBLI
POLA POPIEL**

HIT CENOWY!

11⁹⁹
zł/szt.

50 litrów



Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów.
Dostępność towarów należy sprawdzać z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl
Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów


**ZIEMIA
UNIWERSALNA PSB**
ZAPRASZAMY DO NASZYCH MARKETÓW
BRZEG Włociańska 7, **OŁAWA** Kutrowskiego 68, **STRZELIN** Dzierżoniowska 16c

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Minął miesiąc, temat wrócił. Czy jest szansa na tzw. weekendowe dyżury w miejscowej przychodni?

- Na poprzedniej sesji Rady Miejskiej podniosłem ważny temat dla mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice - mówił podczas ostatniego posiedzenia RM radny Krzysztof Skrzydłowski z „Nowej Generacji”. - Chodziło o przywrócenie nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. Burmistrz odpowiedział wtedy, że spotkał się z prezesem Januszem Bolanowskim, odbyła się rozmowa na ten temat i zadeklarował pan, że w lipcu otrzyma od prezesa Bolanowskiego raport finansowo-prawny, dotyczący możliwości utworzenia takiego punktu. Zakładam, że ten dokument jest już w pana

posiadaniu, więc uprzejmie proszę o przekazanie informacji z tego raportu. Kiedy realnie dyżury lekarskie zostaną przywrócone?

Odpowiedział burmistrz Piotr Stajszczyk: - Rzeczywiście podczas czerwcowej sesji zapowiadałem otrzymanie tego dokumentu. Mogę potwierdzić, że doktor Bolanowski go przygotował i mi przekazał. Wspominałem też wtedy, że na raporcie się nie skończy. Umówiłem w tej sprawie kolejne spotkania, by nie bazować tylko na jednej opinii, dotyczącej rozwiązania problemu. Będę się widział z dyrektorem szpitala powiatowego, a także z przedstawicielem

jednego z prywatnych zakładów opieki zdrowotnej. Chcę ten temat przedyskutować w jak najszerszym gronie. Wszyscy mamy rozwiązanie problemu w głowie, ale do tego dochodzą różne aspekty prawne, na które musimy zwracać uwagę. Potrzebuję więc jak najszerszych konsultacji. Nie odpowiem dziś, kiedy nocna i świąteczna pomoc zostanie przywrócona, ale po zaplanowanych rozmowach przedstawię państwu konkretny harmonogram wraz z pomysłem i kosztorysem.

Radny Skrzydłowski odrzekł, że wycofuje się z pytania dotyczącego wskazania terminu przywrócenia usługi,

ale prosił o informację, co zawiera raport przedstawiony przez prezesa Janusza Bolanowskiego.

Piotr Stajszczyk stwierdził, że nie chce wywoływać niepotrzebnej dyskusji, więc w najbliższych tygodniach przedstawi kompleksową informację na temat możliwości rozwiązania problemu.

Przypomnijmy, co burmistrz mówił na ten temat w wywiadzie, który kilka tygodni temu ukazał się na naszych łamach:

- Obiecano nam analizę ekonomiczną i prawną, choć od początku sugerowałem, że

wie, czyli przez szpital, i to tam zapadła decyzja, by jej nie kontynuować. Jeśli tylko będzie prawna możliwość, by sfinansować jej przywrócenie, jesteśmy gotowi to zrobić.

- A jeśli jej nie będzie?

- Poszukamy innych rozwiązań. Zmienił się zarząd powiatu, więc na pewno porozmawiam o tym ze starostą. Pieniądze to jedno, ale drugą kwestią może być problem związany z personelem. Z finansowaniem sobie poradzimy, ale jeśli nikt nie będzie chciał świadczyć tej usługi, to tego nie przeskoczmy. O tym aspekcie wspominał mi też pan Janusz Bolanowski.

(KT)

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

**POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH**
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

— Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski —
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 4 sierpnia 2024 w wieku 75 lat zmarł

śp. Zdzisław Śliwa

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
8 sierpnia 2024 o godz. 13:00
w kaplicy na starym cmentarzu
przy ulicy Zwierzynieckiej w Oławie

O czym zawiadamia
pogrążona w smutku rodzina

JELCZ-LASKOWICE
Nowe taryfy

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Krzysztof Skrzydłowski (Nowa Generacja) poruszył temat niedawnych podwyżek za wodę i ścieki. Miał pretensje do burmistrza Piotra Stajszczyka i prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej Władysława Czubaka, twierdząc że radni i mieszkańcy nie zostali wcześniej poinformowani o planowanych podwyżkach

- W punkcie dotyczącym działań burmistrza podejmowanych pomiędzy sesjami zabrakło mi kluczowej informacji - zaczął wypowiedź Krzysztof Skrzydłowski. - Na przełomie czerwca i lipca otrzymałem od mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice szereg doniesień na temat bardzo dużych podwyżek cen wody oraz ścieków. Na początku myślałem, że to fake news, przekonując ludzi, że jako Rada Miejska na pewno zostalibyśmy o tym poinformowani. Tak się jednak nie stało, telefony się nasilały, więc postanowiłem to sprawdzić z Zakładzie Gospodarki Komunalnej. I faktycznie okazało się, że ceny rachunków wzrosły średnio o 30%. Mam więc pytanie, czy prezes ZGK informował pana burmistrza o wzroście cen wody i ścieków? Jest pan osobą nadzorującą spółki miejskie. Jeżeli wiedział pan o tym, to dlaczego my jako radni nie zostaliśmy o tym powiadomieni i czemu nie powiadomiono mieszkańców. Być może była to próba doprowadzenia do tego, że się nie zorientują? Jeśli tak, to się udało... Sam dostałem dużo wyższy rachunek, ale stwierdziłem, że to może przez sezon letni, w którym podlewa się ogródki, napełnia się baseny, więc rachunki mogą być wyższe. Okazało się jednak, że chodzi o podwyżki rzędu 30%... (...) Na komisji był prezes ZGK Władysław Czubak i z jego ust padło takie stwierdzenie, że on musi dbać o spółkę, która w każdym aspekcie funkcjonowania powinna wychodzić co najmniej na zero. Zadam więc pytanie, które pewnie pozostanie bez odpowiedzi. Przy podwyżkach wody zasłaniamy się tym, że spółka musi wyjść na zero. Proszę mi w takim razie powiedzieć, gdzie byliśmy, gdy Centrum Sportu i Rekreacji drenało budżet naszego miasta na milion złotych? Wtedy nikt nie mówił, że musi wyjść na zero. Teraz, gdy podnosimy ceny wody, to nagle takiego argumentu się używa. Być może burmistrz Piotr Stajszczyk będzie potrafił na to pytanie odpowiedzieć? A jeśli nie, to proszę o zobligowanie do odpowiedzi prezesa ZGK. Chciałbym wiedzieć, w jakiej kondycji finansowej jest ZGK oraz jakie zostały podjęte działania, aby uniknąć podwyżek.

- Jak pan słusznie zauważył, prezes ZGK nie ma na sali - odpowiadał przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski (Wspólnota Samorządowa

RADNY grzmi w sprawie podwyżek za wodę. PREZES ZGK odpowiada

Lokalnych Patriotów). - Również słusznie zauważył pan, że rozmawialiśmy o tym na ostatniej komisji i uprzejmie proszę o niesugerowanie odpowiedzi, odwołując się do CSiR, bo to zupełnie inny temat.

Do tematu odniósł się także burmistrz Piotr Stajszczyk: - Jeśli chodzi o porównanie spółek CSiR i ZGK, pan przewodniczący dobrze powiedział - to dwa odrębne podmioty, funkcjonujące na innych zasadach. Pan radny dobrze wie, a radni z poprzedniej kadencji na pewno to pamiętają, że już dawno był wniosek do Wód Polskich, dotyczący zapewnienia konkretnych stawek. Podwyżki są więc efektem tego, że ta decyzja została przez Wody Polskie zaakceptowana. Tak samo mieszkańcy, ja czy gmina, otrzymaliśmy informację przy rachunkach. Wiele lat temu to radni głosowali nad stawkami, ale dziś, zgodnie z ustawą, już o tym nie decydują. Sposób wyliczenia stawek jest w pewien sposób narzucony takim spółkom jak ZGK i te stawki wynikają z pewnego algorytmu, który bierze pod uwagę m.in. inwestycje w Zakładzie Gospodarki Komunalnej. I ta stawka jest jaka jest... Rzeczywiście wysoka, bo jak dobrze radni pamiętają, to było drugie lub trzecie podejście do zmiany stawki w ostatnich latach i na pewno jednym z elementów informacji, którą pan prezes nam przekaże, będzie porównanie cen wody i ścieków z ościennymi gminami. Taką informację radni też otrzymają.

- Dodam też, że od drugiej połowy 2022 roku do października 2023 trzykrotnie były składane wnioski do Wód Polskich, jednak tamtejsze kierownictwo, podlegające pod ministerstwo infrastruktury, skutecznie blokowało podwyżki - wtrącił przewodniczący Załubski.

- Jako komisja rozwoju gospodarczego i finansów z pewnością chcielibyśmy przedyskutować ten temat i na pewno posiedzenie komisji odbyłoby się wcześniej, gdyby radni otrzymali jakąkolwiek informację na ten temat - kontynuował radny Skrzydłowski. - Pan przewodniczący komisji wraz z radnymi nie mogli tego zaplanować, bo nikt nas nie poinformował. Nie wiem, dlaczego my jako radni nie dostaliśmy żadnej informacji, że mieszkańców czekają podwyżki rzędu 30%. Moglibyśmy jakoś zareagować, porozmawiać z panem prezesem i być może pan prezes przekonałby nas, że podwyżki są konieczne... Żadna dyskusja na ten temat się jednak nie odbyła, zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym. Mało tego, doszło do sytuacji, w której ja przekonywałem mieszkańców, że nie ma żadnych podwyżek, bo przecież jako radni na pewno będziemy o tym wiedzieli wcześniej.

- Szkoda, że tego pytania nie zadał pan prezesowi na komisji - odrzekł Stajszczyk.

- Choć pewnie i tak państwo jako radni, czy my jako urząd, nie mielibyśmy na tę decyzję żadnego wpływu.

Czubak:
- Informacja była w wielu miejscach

Prezesa ZGK Władysława Czubaka nie było na sesji RM, więc nie mógł odnieść się do postawionych zarzutów. My jednak zadaliśmy mu kilka pytań, dotyczących podwyżek. Pierwsze dotyczyło tego, czy podobnie jak Krzysztof Skrzydłowski uważa, że radni i mieszkańcy powinni być wcześniej informowani o planowanych podwyżkach.

- Nie uważam, że radni i mieszkańcy nie byli wcześniej, tzn. przed otrzymaniem rachunku z nowymi cenami, informowani o podwyżkach - podkreśla Władysław Czubak. - Art. 24e. ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z 7 czerwca 2001 roku, określa konkretny sposób informowania społeczności gmin o nowych taryfach cen i opłat. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne powinno zamieścić zatwierdzoną taryfę albo tymczasową taryfę na swojej stronie internetowej lub udostępnić ją w punktach obsługi klientów. Właściwy wójt (burmistrz lub prezydent miasta) powinien zamieścić zatwierdzoną taryfę albo tymczasową taryfę na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy. W przypadku ostatniej podwyżki cen wody i ścieków ZGK Sp. z o.o. w odpowiednim czasie - 28 maja - umieścił na swojej stronie internetowej decyzję dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, zatwierdzającą nową taryfę oraz dodatkowo wyciąg z taryfy. Decyzję wraz z taryfą również i gmina umieściła na swoich stronach w tzw. BIP-ie. W taki też sposób informowano społeczność gminy, w tym także radnych, o zmianach cen wody i ścieków w 2018 i w 2021, kiedy wchodzili w życie poprzednie taryfy.

Prezes dodał także, że: - w przypadku ostatniej podwyżki, dodatkowo w wydaniu gazetowym „Gazety Powiatowej” z 6 czerwca 2024 zamieszczono informację o nowych cenach wody i ścieków oraz jej skutkach,

- 24 maja do ZGM TBS Sp. z o.o. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej w Jelczu-Laskowicach wysłano z ZGK informację o nowych cenach wraz z decyzją oraz taryfą. Na tej podstawie mieszkańcy nieruchomości zarządzanych przez ZGM TBS otrzymali w pierwszej połowie czerwca pisma, informujące o nowych wymiarach czynszu a Spółdzielnia Mieszkaniowa niezwłocznie zamieściła stosowne ogłoszenia na tablicach



Krzysztof Skrzydłowski



Władysław Czubak

ogłoszeń w jej zasobach,

- 28 maja na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie przy ul. Techników 8, umieszczono informację własną spółki o nowych cenach wody i ścieków.

Z czego wynikają podwyżki, czy można było ich uniknąć lub wprowadzić w mniejszej wartości? O tę informację również poprosiliśmy władze Zakładu Gospodarki Komunalnej.

- Wspomniana wcześniej ustawa w art. 20 zobowiązuje przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne do składania wniosków o zatwierdzenie nowych taryf cen i opłat w cyklach trzyletnich - tłumaczy prezes Czubak. - Upraszczając więc podstawą nowych cen są: uzasadnione koszty ponoszone w poprzednim okresie, skutki zmian warunków ekonomicznych oraz wielkość usług i warunki ich świadczenia oraz dodatkowe koszty, wynikające z planowanych wydatków inwestycyjnych, na podstawie wieloletnich planów rozwoju i modernizacji urządzeń i sieci. W naszym przypadku tak się złożyło, że w czasie obowiązywania poprzedniej taryfy wystąpiły bardzo istotne zmiany warunków ekonomicznych, czego wszyscy doświadczaliśmy, a ich miarą może być skumulowana inflacja za lata 2021-2023 wynosząca prawie 34%, czy też dynamika minimalnego wynagrodzenia wynosząca w tym okresie ok. 29%. W pierwszym półroczu 2024 roku zakup energii elektrycznej i usługi jej przesyłu kosztuje nas o 42% więcej niż w 2023 i to pomimo stosowania w naszym przypadku ceny maksymalnej, czyli 693 zł/MWh. Ponadto zapominamy lub nie wiemy, że jeśli gmina buduje urządzenia kanalizacyjne sanitarne na terenach wiejskich, to inwestycje te, po przeniesieniu ich na majątek ZGK (do czego gmina jako jedyny właściciel ZGK ma prawo) są najpierw źródłem dodatkowych kosztów dla ZGK - podatku od nieruchomości i amortyzacji, a źródłem przychodów dopiero wtedy kiedy mieszkańcy na swój koszt podłączą swoje domy do tych

sieci. W latach 2021-2022 gmina przeniosła na majątek ZGK kanalizację w Minkowicach za kwotę ok. 15,8 mln zł. W 2023 roku zapłacony od tej inwestycji podatek dla gminy to kwota ok. 300 tys. zł, a przychód netto ZGK z tytułu odbioru ścieków od mieszkańców Minkowic w 2023 roku to tylko ok. 62 tys. zł. Różnica stanowi stratę ZGK.

O jakich podwyżkach rozmawiamy? Prezes Czubak tłumaczył dalej: - W przypadku mieszkańców pobierających wodę i odprowadzających ścieki bytowe w pierwszym okresie taryfowym (od 1 czerwca 2024 do 31 maja 2025) ceny wzrosną średnio o 26,1%. W drugim okresie (od 1 czerwca 2025 do 31 maja 2026) w stosunku do cen z pierwszego okresu, ceny wzrosną o ok. 8,5%. W trzecim zaś w stosunku do drugiego spadną o 1,8%. Takiej skali podwyżek nie można było uniknąć. Powiem więcej - zarząd ZGK w celu ograniczenia rozmiarów podwyżki podjął decyzję o zmniejszeniu o 1/4 z dniem 1 stycznia 2024 kosztów amortyzacji sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Teoretycznie - radni gminy Jelcz-Laskowice na wniosek burmistrza mogą podjąć uchwałę o dopłacie z budżetu gminy do cen np. ścieków lub o zwolnieniu z obowiązku podatkowego właścicieli sieci i urządzeń służących zbiorowemu zaopatrzeniu w wodę i zbiorowemu odprowadzaniu ścieków.

Podczas posiedzenia Rady Miejskiej Krzysztof Skrzydłowski dopytywał o to, w jakiej kondycji finansowej jest ZGK oraz jakie zostały podjęte działania, aby uniknąć podwyżek. Tak odnosi się do tego prezes Władysław Czubak: - Odpowiadając na to pytanie informuję, że kondycja finansowa ZGK znana jest jej organom: zarządowi, Radzie Nadzorczej oraz właścicielowi, czyli gminie Jelcz-Laskowice. Ponadto w cyklach rocznych Rada Miejska Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice informowana jest o sytuacji ekonomiczno-finansowej ZGK. Ani umowa spółki ZGK, ani obowiązujące w Polsce prawo nie nakłada

na spółkę prawa handlowego, nienotowaną na giełdzie, informowania publicznie o jej sytuacji finansowo-ekonomicznej.

Po tym, jak zacytowaliśmy odpowiedzi prezesa na naszym portalu tuOlawa.pl, wiadomość do redakcji przesłał radny Skrzydłowski. Oto jej treść: - Oprócz przepisów, są również dobre obyczaje. Takim dobrym obyczajem jest sytuacja w której, jeśli już wyciągamy komuś pieniądze z portfela, to absolutnym minimum jest poinformowanie go, że to robimy. Spółdzielnia Mieszkaniowa czy też TBS potrafił to zrobić, każdy mieszkaniec został o tym poinformowany, niestety pozostała większość mieszkańców miasta i gminy nie otrzymała tej informacji, ponieważ dla ZGK wystarczającą jest informacja w BIP-e. Myślę, że po prostu wypadałoby przeprosić mieszkańców i wyciągnąć wnioski na przyszłość, a nie zasłaniać się paragrafami, bo to nie o to tu chodzi.

Możemy potwierdzić, że zgodnie z tym, co powiedział prezes Władysław Czubak, informacja o nowej taryfie pojawiła się na łamach naszej Gazety 6 czerwca 2024 na stronie finansowanej i redagowanej przed Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Oprócz tabelki z dokładnymi wyliczeniami dla konkretnych przypadków prezes ZGK napisał: - Skutki miesięczne nowych cen i stawek dla czteroosobowej rodziny, zużywającej 12 metrów sześciennych wody i odprowadzającej ścieki siecią kanalizacyjną, w stosunku do opłat ponoszonych do tej pory:

- w pierwszym okresie taryfowym wzrost opłaty o 35,43 zł;

- w drugim okresie taryfowym w stosunku do pierwszego okresu wzrost opłaty o 14,10 zł;

- w trzecim okresie taryfowym w stosunku do drugiego okresu zmniejszenie opłaty o 3,12 zł.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

To była LEKCJA dla kolejnych pokoleń



Na Placu Jana Pawła II rozwinęto polską flagę



Delegacje składały kwiaty

JELCZ-LASKOWICE

Pamiętali

1 sierpnia, punktualnie o godz. 17.00 upamiętniono 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Było wspólne odśpiewanie hymnu i przemówienia. Składano wiązanki i odbył się koncert piosenek (nie)zakazanych

Zaczął się od syren alarmowych, która przez minutę emitowała ciągły sygnał dźwiękowy, oddając hołd i upamiętniając w ten sposób uczestników powstania. Potem rozpoczęła się uroczystość z udziałem władz samorządowych, radnych, przedstawicieli lokalnych stowarzyszeń i mieszkańców.

Za organizację wydarzenia odpowiadało Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Zebranych przywitała dyrektor Dorota Miś-Hanys: - 80 lat temu, 1 sierpnia o godz. 17.00 w Warszawie wybuchło największe wystąpienie zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego. Akcja ta była ostatnią nadzieją na odzyskanie niepodległości i uwolnienie się spod władzy niemieckiego okupanta. Choć powstanie było planowane na kilka dni, trwało ponad dwa miesiące. To 63 dni ciężkich walk oraz nadziei i wiary w zwycięstwo, a także cierpienia i śmierci. Heroiczna walka o wolność miasta zakończyła się jego niemal całkowitym zniszczeniem. Pochłonęła ok. 150 tys. ofiar. Za to poświęcenie powstańcom należy się chwala i cześć!

Głos zabrał również burmistrz Piotr Stajszczyk: - 80 lat temu nasi rodacy stanęli do bohaterskiej walki o wolną Warszawę i możliwość decydowania o przyszłości Polski. Mimo ogromnej wiary i nadziei, przystąpili do boju bez realnego wsparcia sojuszników z zachodu i ze świadomością, że szanse na powodzenie, są minimalne. Walczyli o odzyskanie wolnej, suwerennej i niepodległej ojczyzny, walczyli o wolną

Polskę. Stan uzbrojenia powstańców przedstawiał się tragicznie. Jedynie co dziesięciu walczących miało broń. Niemieckie wojska posiadały za to pancerne jednostki frontowe, skoncentrowane po obu brzegach Wisły, artylerię i lotnictwo. Nasi rodacy przez 63 dni chwały dawali nam wielkopomną lekcję determinacji, heroizmu i jedności w dążeniu do upragnionego celu, jakim była niepodległość. Dziś w tych niepewnych czasach, gdy za granicami naszego kraju trwa wojna, szczególnie ważne jest, byśmy tworzyli jedność i nie dali się wrogim podziałom. Zło czai się za rogiem, umiejętnie podsycia nastroje i podziały w naszej ojczyźnie. Jednakże dopóki jesteśmy jednością, dopóty nasz naród jest silny. Jesteśmy to winni wszystkim tym, którzy przelali krew w imię naszej przyszłości - przyszłości wolnej Polski, Polek i Polaków. Najbardziej realistyczne i prawdziwe obrazy z sierpnia 1944 roku są we wspomnieniach uczestników tamtych wydarzeń. Niestety zostało ich niewiele. Jedne z najbardziej przejmujących znajdują się w biografii cennej aktorki filmowej i teatralnej Danuty Szaflarskiej.

Fragment tych wspomnień odczytała radna Weronika Kuszyk i sołtyska Łęgu Lidia Świerżko. Potem burmistrz Stajszczyk kontynuował swoją wypowiedź: - Dziś, z perspektywy dziesiątek lat, różnie możemy oceniać ten heroiczny zryw. Biorąc pod uwagę straty, możemy ocenić go negatywnie, jako klęskę, której można było uniknąć, jednak musimy pamiętać, że nasi rodacy w 1944 roku byli wyniszczeni po pięciu latach morderczej okupacji. Zdawali sobie również sprawę, że nadciągająca armia sowiecka zwiastuje dalszą gehennę naszego narodu. Decydowali tu i teraz, nie wiedząc tego, co my wiemy dziś. Powstanie Warszawskie, które miało miejsce 80 lat temu, powinno być dla naszego i kolejnych pokoleń lekcją nadziei. A nadzieja umiera ostatnia. Cześć i chwala bohaterom!

Podczas uroczystości wspólnie odśpiewano Mazurka Dą-

browskiego. Był też czas, by delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem na Placu Jana Pawła II. Odbył się także wyjątkowy koncert. Na okoliczność 80. rocznicy wybuchu wspomnianego wydarzenia, powstał chór pod kierownictwem Bartka Deryło i Kacpra Kolado, który zaśpiewał (nie)zakazane piosenki. Wśród śpiewających nie brakowało zarówno dzieci jak i seniorów, którzy wspólnie, przez ostatnie tygodnie, przygotowywali się do tego występu.

W ten sposób uczczono pamięć bohaterów, którzy przelali swoją krew za wolną Warszawę i wolną Polskę.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Odbył się także koncert chóru

Nawozy pod każdą uprawę!



POZNAJ NAS BLIŻEJ!

rolniczenawozy.com

ZAKŁADY CHEMICZNE „Siarkopol” TARNOBRZEG Sp. z o.o.
ul. Chemiczna 3, 39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 856 58 01, 856 58 58

Wstępniak, czyli... ...mój pies nie zdechnie



Z ogórkowych tematów wakacyjnych najbardziej ostatnio rozgrzały ludzi Babiarzowa wizja komunizmu według Lennona, a także zdychające psy profesora Bralczyka. Cóż, środek lata, więc co się dziwić. Co do tej pierwszej rewelacji - zawieszenie komentatora za interpretację tekstu Imagine było po prostu głupie. I tyle.

Co do psieków, sprawa jest znacznie bardziej poważna, bo obrazuje faktyczną zmianę nastawienia kolejnych pokoleń do ukochanych czworonogów, co ma odbicie nie tylko w słownictwie, ale przede wszystkim w czynach. Tym, do których jakimś cudem nie dotarły wypowiedzi profesora Bralczyka, informuję, że profesor zapowiedział, że w jego słowniku nie ma takiej zbitki jak „pies umarł”. U niego pies po prostu zdycha, bo nie jest człowiekiem. I ma profesor - znany prowakator językowy - prawo do takiego podejścia, co jednak oburzyło tysiące mniej lub bardziej poważnych komentatorów, więc oberwało się profesorowi solidnie. Zwłaszcza, że i adopcję psów językowo wykluczył - jego zdaniem po prostu bierzemy psa ze schroniska, a adopcja

jest zarezerwowana dla ludzi, tak samo jak umieranie. Gdy już szambo internetowe wybiło i wylało się na profesora, tłumaczył, że owszem, rozumie emocjonalne nastawienie ludzi do milusińskich, ale on ma prawo posługiwać się swoim językiem i tego będzie się trzymał, co wcale nie znaczy, że jest zwolennikiem trzymania psów na przykrótkim łańcuchu. Po prostu dla niego zwierzę to zwierzę. Gdy jednak dotarło do profesora, jak wielką bombę zdetonował, zmodyfikował lekko swoją wypowiedź zgadzając się, że jeśli ktoś chce w przenośni powiedzieć, że „pies umarł”, jak mówi się, że „idea umarła” czy „miłość umarła”, niech sobie tak mówi, choć oczywiście nie on, bo przecież dla niego pies zdycha. I tu się trochę profesor zakałupał, bo z jednej strony przyznał, że ktoś może wprowadzić psa do swojej rodziny, z drugiej jednak uparcie unikałby „adopcji psa” i nazywania jego śmierci „umieraniem”. To jak? Członek rodziny ma zdychać? Ktoś, kogo obdarzamy uczuciami, ma zdychać?

Rozumiem problemy profesora, bo współczesny język

zmienia się tak szybko, że żadna Rada Języka Polskiego nie jest w stanie nadążyć, a co tu dopiero mówić o pojedynczym starszym panu z licznymi przyzwyczajeniami. Ja też odruchowo raczej nie powiem, że przyszła do mnie „gościń”, tylko po prostu „mam gościa”, choć usilnie staram się zrozumieć i zapamiętać, że to pierwsze określenie niektórych by uciśzyło, bo obrazuje zmiany, jakie następują w globalnym społeczeństwie - czy nam się to podoba, czy nie.

Podobnie jest z podejściem do zwierząt. Oławskie schronisko szukając domów dla swoich podopiecznych świadomie mówi o ich „adopcji”, bo to coś więcej, niż tylko zwykłe „wzięcie psa”. Adopcja to odpowiedzialność, to nie tylko zaopiekowanie się nim, to także wzięcie za niego odpowiedzialności na całe życie, na dobre i na złe, z zapewnieniem mu jak najlepszych warunków nie tylko do przeżycia, ale i do rozwoju. Jak z adopcją dzieci. Nawet nie ma odpowiedniego słowa będącego przeciwieństwem „adopcji”, bo przecież z założenia adoptuje się na zawsze.

Gdy jedynie COŚ wziąłem, łatwo mogę TO oddać. Ale skoro adoptowałem, to już nie jest tak prosto. Adoptuje się KOGOŚ. Podświadomie sytuujemy w ten sposób psa gdzieś między zwykłym zwierzęciem a osobą.

Nie ma wątpliwości, że psy dla wielu z nas stają się czymś znacznie więcej niż tylko zwierzętami, co profesor zdaje się zauważać tylko połowicznie. W miarę postępu nauki, która co rusz przekonuje nas o tym, co pies czuje, jak traktuje opiekuna, jak się przywiązuje, jak cierpi bez niego, zmienia się nasz stosunek nie tylko do tych czworonogów, ale do wszystkich naszych braci mniejszych. Jak już pisałem w tym miejscu, niektórzy nawet całkiem świadomie uważają, że tworzą rodzinę międzygatunkową w składzie „ludzie i pies”. Nie wszystkim to się musi podobać, ale tak się dzieje. W tę stronę, a nie w przeciwną, coś nas - ludzi, którym ludzkość nie wystarcza - pcha.

Panie profesorze, trzeba się z tym pogodzić. Może i pański pies jeszcze zdechnie, ale już mój na pewno umrze.

JERZY KAMIŃSKI

Echa naszych publikacji

Jak mogli o nas zapomnieć?



- Jak mogli o nas zapomnieć? - pyta Krystyna Szejna

Piszę w imieniu pierwszego Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 6 w Oławie sprzed 50 lat, o którym nie wspomniano ani jednym słowem w czasie uroczystości jubileuszowych, już nie mówiąc o zaproszeniu nas na obchody 50-lecia.

Nasz ówczesny Komitet Rodzicielski pełnił swoją funkcję przez kadencję aż trzech dyrektorów - Franciszka Grzesiowskiego, Bolesława Bienia i częściowo jeszcze przy Stanisławie Tyczyńskim. Nasze dzieci pokończyły już szkoły średnie, a my byliśmy nadal zaangażowani w działalność SP nr 6 w Komitecie Rodzicielskim - obecnie jest to już Rada Rodziców. Było wtedy kilka zakładów patronackich, które pomagały w uruchomieniu szkoły, m.in. ówczesny „Wtórny”.

Przykro nam z tego powodu, że o nas zapomniano.

KRYSZYNA SZEJNA



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Obiektywne zmyślenie

Japycz wyczytał w internecie, że pewien bardzo znany dziennikarz od lat uprawia dziennikarstwo oparte na obiektywnym zmyśleniu. Bardzo nas zainteresowało co to takiego i okazało się, że ów dziennikarz najpierw obiektywnie rozpoznaje rzeczywistość, a potem resztę zmyśla. Oczywiście też obiektywnie. Przeglądając na realia wilkowyjskie, no to wiadomo, że Myćko po pijaku potrafi żonę uderzyć. Ale w środę nie

był ani pijany, ani agresywny. Ale mógł. Zdecydowanie mógł i to nawet jedno i drugie, gdyby tylko kasę na uszmotrudzenie miał, ale tylko na takie co to go w waleczny nastrój wprawia, czyli denaturat. I pochodne. Wtedy mógłby pobić. Więc ten dziennikarz pisze, że pobił i wtedy np. Ksiądz Biskup na Myćkę bardzo wkurzony jest, bo ten mu obiecał w środy nie pić, a na trzeźwo to on żony nie bije, tylko przeprasza. No

ale jak go Ksiądz Biskup za bezdurno opierdzieli, to już się napić musi ze złości, a jak pije ze złości, to bije. I wychodzi na to, że dziennikarz rację ma, tylko taką parszywą, bo sam sprowokował.

To oczywiście tylko przykład był, ale trafny i zastanawiający. No bo jakby taki dziennikarz napisał, że pobiłem wódcę, co mi żonę zgwałcił, to pewnie bym pobił, najpierw wódcę, a potem jego, za to że mi żonę

obsmarował, a mnie do czynów niegodnych sprowokował. Tak więc obiektywne zmyślenie to niebezpieczne narzędzie opisu rzeczywistości jest, ale jak się zastanowić, to nader szeroko stosowane. Politycy na przykład najpierw coś zmyślają, że problem wielki, a jak już natrąbią w mediach i pół narodu przekonają, że tak rzeczywiście jest, to biorą się za rozwiązanie zmyślonego problemu i tak do brzo go rozwiązują, że na końcu wszyscy politycy są bogatsi, a obywateli biedniejsi. Japycz mówi, że to uniwersalny patern jest, ogólnowiatowy i wszechwielki. Co to patern, nie

wytłumaczył, ale że nieciekawe, to po głosie było słycać. Może to z tego się właśnie wzięło, że się czasem opieprzanie nazywa paternem oster. Gdzie oster robi za określenie ostrości, a patern za patern, cokolwiek by to nie było.

Ale dalej my już tego nie zgłębiali, bo Solejuk się zaczął gwałtownie dopytywać, czy to był dziennikarz czy dziennikarka. Japycz odpowiedział, że dziennikarz i Solejuk zrobił się strasznie zawiedziony. Ale po chwili poweselał i mówi, że się może w sfeminizowanej rodzinie wychowywał i dobrze się kobiet w życiu napatrzył. To nas zaciekawiło, bo wyglądało jak kolejna teoria Solejuka, a teorie Solejuka, odkąd za wykształcenie średnie się wziął, mają to do siebie, że są dziwne i najdziwniejsze, ale zawsze ekscytujące. Widzicie - powiada Solejuk z chytrym uśmieszem - jak się dobrze zastanowić, to obiektywne zmyślenie jest naturalnym narzędziem poznawczym u naszych kobiet. One obiektywnie analizują nasze życie małżeńskie, a te jak wiadomo idealne nie jest, następnie ekstrapolują wszystkie nasze błędy... Na! - przerwał mu Hadziuk - mówi się „polują na”. Co ty bredzisz, Hadziuk? - wku-

rzył się Solejuk - chodzi o ekstrapolowanie, a nie polowanie. A mnie bez różnicy - upierał się Hadziuk - czy polowanie jest extra czy marne. Poluje się na! Zwierzyne, wroga, okazję, w małżeństwie to nawet na seks, ale zawsze na!

Dalszej awantury nie opisywać, bo za bardzo była akademicka i nie skończyła się bez siniaków i innych obrażeń, ale gdy już było po wszystkim, wszyscy byliśmy znacznie mądrzejsi. Chociaż cena za tę mądrość była wysoka i daleko siężna. Nieważne kto bił, a kto rozdzielal - i tak wszyscy byli poobijani. I według obiektywnego zmyślenia małżeńskiego, zamiast Mamrota najwyraźniej szaleju my się napili. Legendy potem po wsi chodziły, że musi o kobiety, albo politykę nam poszło, bo inaczej nie byłoby takiej rozróby. Ale tak naprawdę poszło o nowoczesne techniki dziennikarskie, tylko że nie było sensu prostować, bo i tak nikt by nie uwierzył. Obiektywne zmyślenie ma bowiem to do siebie, że bardziej wierzy w ekstrapolację niż rzeczywistość, a czasy takie, że rzeczywistość zawsze przegrywa. Nawet w Wilkowyjach.

PIETREK

Witamy wśród nas

Nie ma nic piękniejszego, niż moment, kiedy możemy powitać nowych mieszkańców wśród nas

*

Chcesz zobaczyć swoje dziecko w „Gazecie Powiatowej” i na portalu TuOlawa.pl? Pisz - redakcja@gazeta.olawa.pl.

(CK)



Diana Zajęcka urodziła się w Oławie 19 lipca 2024 roku. Mierzyła wtedy 54 centymetrów, a ważyła 2900 gramów. Mama to Krystyna, a tato Jakub - w domu czekała też na Dianę siostra Laura



Tak smacznie śpi Alan Janus, który przyszedł na świat 3 lipca 2024 - informuje szczęśliwa mama Kinga Jamrozak. Gdy się urodził, mierzył 55 cm, a ważył 3200 kg. Tato Alana nazywa się Sylwek, a noworodek ma dwóch barci - Maciusia (lat 9) oraz Filipka (lat 4)



Grono pracowników żegnało szefową odchodzącą na emeryturę

OŁAWA

Od 27 lipca Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ma nowego dyrektora. Po 35 latach pracy w ośrodku Ewa Romańczuk, dotychczasowa szefowa, odeszła na emeryturę

- Bardzo lubię swoją pracę i lubię pomagać ludziom, więc z jednej strony jest mi trochę żal odchodzić z pracy i cały czas to przeżywam, zwłaszcza że jestem jeszcze na etapie pożegnania - mówi pani Ewa. - Z drugiej jednak strony już pięć lat temu nabyłam prawa emerytalne, więc trzeba było w końcu podjąć tę decyzję. Nosiłam się z tym już od kilku miesięcy, aż w końcu zdecydowałam. Tak jak mówiłam, nie było to dla mnie łatwe, bo lubię swoją pracę, a jest to zasługa wielu wspaniałych ludzi, których spotkałam na swojej drodze, z którymi miałam przyjemność pracować, i tych, którym mogłam pomóc.

Zmiana na STANOWISKU szefa MOPS

Pani Ewa dodaje, że największym sukcesem jest dla niej to, że odchodzi z poczuciem spełnienia i satysfakcji, czego najlepszym dowodem jest m.in. pożegnanie, jakie przygotowali jej współpracownicy.

O tym, że była dobrym i lubianym szefem, może świadczyć m.in. „Certyfikat Wspaniałego Szefa”, który otrzymała od pracowników MOPS.

- Wzorowe zarządzanie, owocne współpracowanie, genialna, wspaniałomyślna, wyjątkowa, dobra, sprawiedliwa, rozrywkowa. Za to, że mogliśmy razem pracować, chcemy serdecznie podziękować - napisali na certyfikacie życząc dużo zdrowia i szczęścia.

Ewa Romańczuk ma za sobą 45 lat pracy, w tym 35 w oławskim MOPS, w którym pracowała od początku jego

istnienia. Przez 15 lat jako pracownik socjalny, a przez 20 lat na stanowisku dyrektora. Prace zakończyła 26 lipca - dzień później funkcję szefa MOPS w Oławie objęła Aldona Lichańska-Pohoriło, dotychczasowa wicedyrektor oławskiego ośrodka pomocy. W pomocy społecznej pracuje od początku 1997 roku, przeszła szereg zatrudnień, więc bardzo dobrze zna się na pracy społecznej i wie, że nie jest to łatwy kawałek chleba. Na kierownika, a od maja minionego roku na zastępcę dyrektora, mianowała ją Ewa Romańczuk. To ona też zasugerowała burmistrzowi, że właśnie pani Aldona będzie dobrym szefem MOPS.

Razem z Ewą Romańczuk na emeryturę odeszła też Zofia Smertyha, prawniczka, która rozpoczęła pracę w MOPS razem z panią Ewą

(WK)

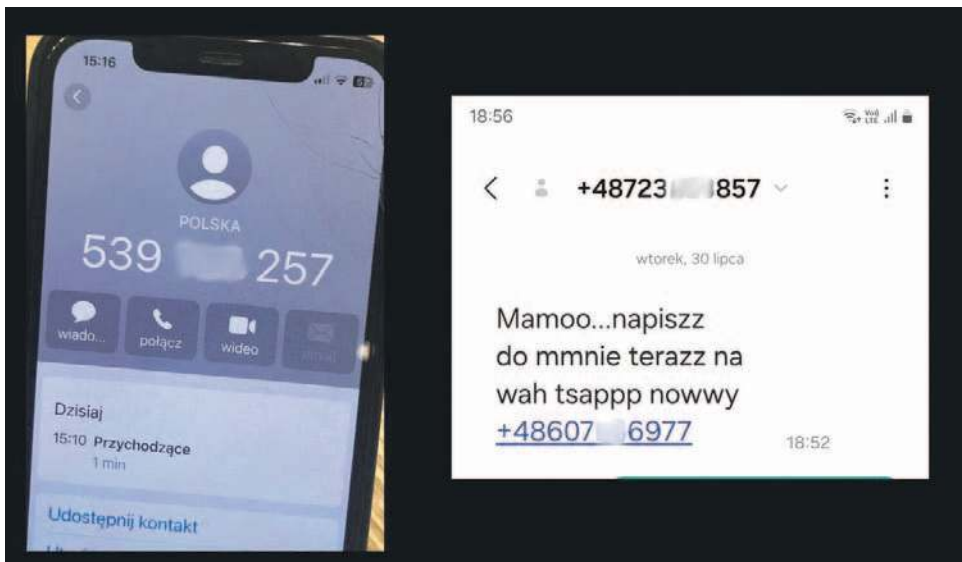


Aldona Lichańska-Pohoriło została nowym dyrektorem MOPS w Oławie



Ewa Romańczuk z „certyfikatem wspaniałego szefa”

Oszuści nie mają wakacji. Wprost PRZECIWNIE



OŁAWA

O tym, że podczas wakacji oszuści nie próżnują, przekonują nas dwa niedawne oławskie przypadki, opowiedziane nam przez Czytelników. Ku przestrodze

- Witam. Proszę o wzmiankę na waszej stronie - napisała do nas pani Magdalena. - Wczoraj otrzymałam wiadomość z nieznanego numeru. Po skontaktowaniu się z „synem” okazało się, że to nie on. Oszuści nadal grasują. Ja nie padłam ofiarą oszustwa, ale mogę nie być jedyna, więc przestrzegam przed takimi wiadomościami. A teraz inny przypadek.

- Dzień dobry, osoba pod tym numerem telefonu z ukraińskim akcentem podaje się

za osobę z banku i dzwoni po mieszkańcach Oławy - sygnalizuje Czytelniczka. - Próbuje wyłudzić informacje osobiste i na temat konta bankowego pod pretekstem dziwnych transakcji na koncie.

Uważacie zatem na to, z kim rozmawiacie, kto się z wami komunikuje, nie podawajcie nikomu przez telefon swoich danych. I nie ulegajcie emocjom, bo to zły doradca.

(CK)

ŚWIĘTO GMINY DOMANIÓW

BOISKO SPORTOWE W DOMANIOWIE
31.08.2024 r.

12:00
Msza Święta w kościele
pw. Nawiedzenia NMP
w Domaniowie

13:45
Oficjalne rozpoczęcie uroczystości
Konkurs na „Najpiękniejszy wieniec”
Konkurs „Domaniowskie smaki”

14:30
Występ Orkiestry Dętej OSP Domaniów

15:20
Występ Zespołu wokalnego
Gaudentes Voces

16:10
Występ Zespołu Przewornianie

17:00
Wyniki konkursów

18:00
Konkurs „Mam talent”

21:00
ZABAWA Z DJ FUDZIS

20:00
WYSTĘP
GWIAZDY WIECZORU
AGNIESZKI
CHYLIŃSKIEJ

Zmarła Halina Sinkiewicz

- Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci naszej ukochanej mamy Haliny Sinkiewicz, która odeszła 28 lipca 2024 w wieku 76 lat - informuje syn Maciej

I dalej: - Mama przez wiele lat była związana z naszą społecznością jako dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w gminie Oława. Jej praca, zaangażowanie oraz miłość do literatury i edukacji pozostała w naszej pamięci na zawsze. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali ją w jej działaniach i przyczynili się do rozwoju biblioteki. Prosimy o wspomnienie jej w swoich modlitwach.



Halina Sinkiewicz

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 3 sierpnia w kościele w Marcinkowicach.

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej Naszej Kochanej Żony, Mamy i Babci

śp. Haliny Sinkiewicz

Serdecznie dziękujemy również Panu Robertowi Jaśnikowskiemu i jego pracownikom za piękną, wzruszającą i dopracowaną do ostatniego szczegółu ceremonię pogrzebową.

Pogrążeni w smutku Mąż, Córki, Syn i Wnuki.

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Mariusza Ciechanowskiego,

wieloletniego prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Jelczu-Laskowicach. Rodzinie oraz najbliższym
składam głębokie wyrazy współczucia.

Łukasz Dudkowski



„Jak trudno żegnać na zawsze kogoś,
kto jeszcze mógł być z nami”

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci wieloletniego Dyrektora

Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie

śp. Jerzego Owczarskiego

Składamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, przyjaciołom,
znajomym oraz wszystkim tym, których ta śmierć dotknęła.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Oławie
Krzysztof Mazurek
oraz Radni Rady Miejskiej

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
Pracownicy
Urzędu Miejskiego w Oławie

„Tyle po nas zostaje, co w sercu i pamięci”

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Jerzego Owczarskiego

wieloletniego Dyrektora
Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych
w Oławie.

Pan Jerzy zarządzał placówką od początku jej istnienia,
tj. od 2004 do 2019 r., w którym przeszedł na emeryturę.

Przez wiele lat sprawnie kierował jednostką, podejmował
istotne działania związane z funkcjonowaniem oławskiej oświaty
oraz instytucji opieki nad dziećmi do lat 3.

Jego praca, kompetencje, otwartość, serdeczność i uśmiech pozostaną
w pamięci wszystkich, którzy mieli zaszczyt z nim współpracować.

Żonie, córce, wnuczkom i całej Rodzinie Pana Jerzego Owczarskiego
składamy wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
w tych trudnych chwilach.

Jurku, zostajesz w naszych sercach.

Dyrektor Dorota Miszczak, pracownicy oraz emeryci
Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie



Dolnośląskiemu Zakładowi Pogrzebowemu,

Firma Jaśnikowski, jak również Rodzinie Jaśnikowskich
składamy serdeczne podziękowania za dostojne i profesjonalne
przeprowadzenie ceremonii pogrzebowej

śp. Ryszarda Seredynieckiego

Dziękujemy serdecznie za obecność Rodzinie, Przyjaciołom,

Znajomym oraz Sąsiadom rodziny oraz zmarłego.

Siostra Maria z Rodziną oraz brat Andrzej.

ODESZLI

OŁAWA

† 29 VII	- Hanna Smola	- ur. 1939
† 29 VII	- Andrzej Gawroński	- ur. 1948
† 30 VII	- Stanisław Pelczer	- ur. 1947
† 31 VII	- Krystyna Kurek	- ur. 1935
† 1 VIII	- Bożena Hołda	- ur. 1965
† 4 VIII	- Grzegorz Buczak	- ur. 1965
† 4 VIII	- Zdzisław Śliwa	- ur. 1948

JELCZ-LASKOWICE

† 31 VII	- Ewa Katarzyna Malicz	- ur. 1969
† 2 VIII	- Ryszard Subocz	- ur. 1958
† 3 VIII	- Mariusz Franciszek Ciechanowski	- ur. 1960

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny



W 80. ROCZNICĘ Powstania Warszawskiego

OŁAWA

Pamiętali

Od pięciu lat miasto Oława podczas wakacji realizuje program wydarzeń plenerowych pod hasłem „Przestrzeń Kultury”. Dotychczas w ramach programu zorganizowano ponad 20 różnych wydarzeń, muzycznych, plastycznych i edukacyjnych. W czwartkowe popołudnie na oławskim Rynku mieszkańcy mieli okazję uczestniczyć w kolejnym. Wyjątkowym

- Jest nam bardzo miło, że w tym roku jeden z grantów w programie mogliśmy przyznać szkole wokalne

Izabeli Smoleń na realizację inscenizacji muzyczno-recytatorskiej poświęconej 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego - powiedziała tuż przed koncertem Anna Ślipko, dyrektor Centrum Sztuki w Oławie. - Są wakacje, więc ci, których na tej scenie dzisiaj zobaczymy, mogliby spędzić ten wolny czas nad morzem, w górach czy w lesie ale... są tu dzisiaj z nami i bardzo im za to dziękuję. Za to, że swoim artystycznym talentem oddają hołd ofiarom i bohaterom tamtych tragicznych wydarzeń.

- Cieszymy się, że tym koncertem możemy wspólnie świętować i upamiętnić rocznicę Powstania Warszawskiego - dodała Izabela Smoleń, organizatorka koncertu i współtwórcza inscenizacji, życząc publiczności miłego odbioru.

Chwilę później na skąpanym w wieczornym słońcu oławskim Rynku, wypełnionym ludźmi, wpatrzonymi w artystów ucharakteryzowa-

nych na młodych powstańców, z biało-czerwonymi flagami w rękach, zabrzmiały delikatne dźwięki pianina i głos narratorki Urszuli Nowak: - 80 lat temu 1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00, znanej jako godzina „W”, na mocy rozkazu dowódcy Armii Krajowej generała Tadeusza Komorowskiego „Bora” rozpoczęło się Powstanie Warszawskie. Było wymierzone militarnie przeciwko Niemcom, a politycznie przeciwko ZSRR i podporządkowanym mu polskim komunistom. Miało na celu wyzwolenie stolicy spod niemieckiej okupacji jeszcze przed wkroczeniem Armii Czerwonej, a tym samym wzmocnienie międzynarodowej pozycji rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie i powstrzymanie procesu sowietyzacji Polski. Planowane początkowo na zaledwie kilka dni upadło 3 października, po 63 dniach zaciętych walk. W wyniku tych starć zginęło około 18 tys. żołnierzy AK i do 180 tys. cywilów. Po kapitulacji Warszawa została doszczętnie zniszczona przez Niemców i choć pod względem militarnym powstanie zakończyło się klęską, jego polityczne znaczenie było ogromne. Rozpoczynając walkę Polacy zademonstrowali dążenie do odzyskania i utrzymania niepodległości, co czyni Powstanie Warszawskie jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski...

„Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...” - ta piosenka

rozpoczęła się wokalna część inscenizacji przeplatana fragmentami listów - matek, dzieci, młodych chłopców i dziewcząt, z których wielu nie zdążyło się nawet pożegnać.

Mimo środka wakacji na koncert przyszło tak duże grono mieszkańców, że zabrakło miejsc siedzących, a przedstawienie tak się podobało, że artyści kilka razy bisowali. Byli to: Kajetan Zborowski, Katarzyna Cwikła, Szymon Osłowski, Natalia Hołówka, Bartłomiej Ptak, Julia Łabowska, Małgorzata Zborowska, Urszula Nowak i Tomasz Mazur.

Wcześniej pod Pomnikiem Losów Ojczyzny w Oławie

zebrali się przedstawiciele władz samorządowych powiatu, miasta i gminy Oława, organizacji społecznych, partii, harcerze, by uczcić pamięć powstańców. Po odśpiewaniu hymnu państwowego prowadzący oficjalne uroczystości Tomasz Roźniatowski przypomniał w skrócie przebieg Powstania Warszawskiego i jego skutki.

- Powstanie było największą bitwą stoczona podczas II wojny światowej przez organizację podziemną z wojskami okupacyjnymi - mówił. - Powstańcy walczyli w nim bowiem przeciwko regularnym formacjom niemieckim, bez ciężkiego uzbrojenia, samolotów, dział i czołgów.

O wybuchu powstania przesądziły względy polityczne, a nie położenie militarne. Było najdonioślejszym działaniem Armii Krajowej. Walki zaplanowane na kilka dni trwały 63 dni. Powstanie, choć nie osiągnęło celów ani wojskowych, ani politycznych, było fenomenem w skali okupowanej Europy...

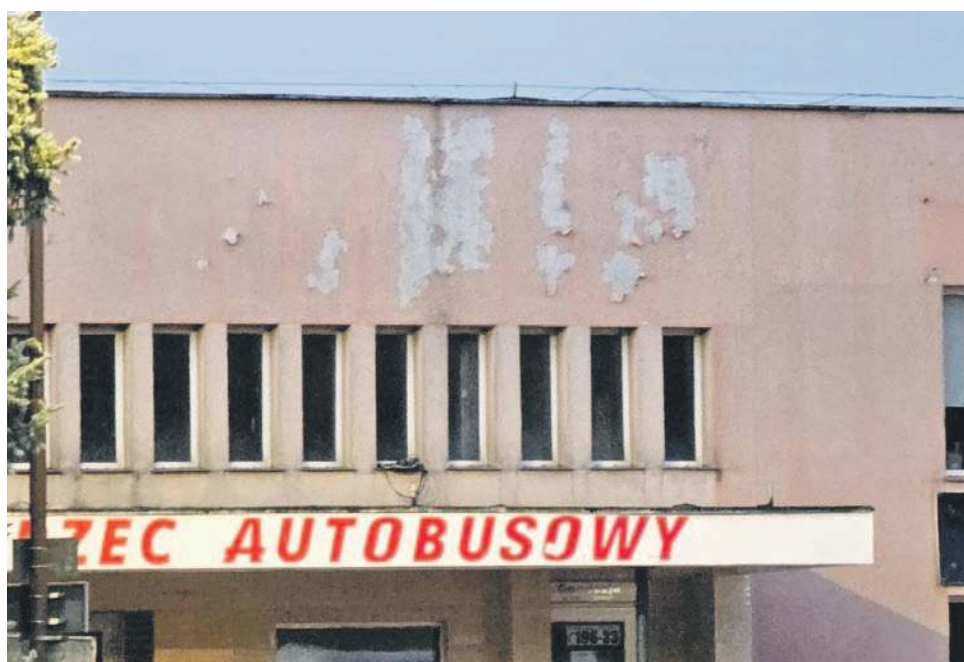
Po wysłuchaniu dwóch pieśni związanych z powstaniem w wykonaniu uczennice szkoły wokalne Izabeli Smoleń, co było preludem do koncertu w Rynku, uczestnicy uroczystości składali wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny

(WK)



LISTY DO REDAKCJI

Dworzec PKS się sypie. Dostłownie



- Wszyscy narzekamy na wygląd dworca PKP, a nasz dworzec PKS Oława z miesiąca na miesiąc też wygląda coraz gorzej, choć znajduje się w centrum naszego miasta i dodatkowo na wprost właściciela, którym jest Starostwo Powiatowe - napisał do nas pan Tomasz Kowalski

I dalej: - W załączniku przesyłam kilka zdjęć dla motywacji do remontu (obiecane go z roku na rok) odpadającej elewacji, ledwo świecącego i mrugającego napisu „PKS Oława”. A środek to wszyscy sami na co dzień widzą - smród, brak klimatyzacji w poczekalni, gdzie w dzi-



niejszych czasach wysokich temperatur to standard, ogólnie daleka komuna i lata 80. Niby firma tak się się rozwija, chwali na Facebooku zakupami, inwestycjami, a podstawowy obiekt służący codziennie mieszkańcom jest w coraz gor-



szym stanie. Napis „Dworzec autobusowy”, główne wejście, a nad nim odpadająca elewacja - smutne i świadczy to o całej firmie, zarządcy i właścicieli.

Z POWAŻANIEM
TOMASZ KOWALSKI



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

80. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego



W ubiegły czwartek Pod Pomnikiem Losów Ojczyzny upamiętniliśmy 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. O godzinie 17.00 zawyły syreny, a następnie odśpiewano Hymn Polski i złożono wiązanki kwiatów. W uroczystości wzięli udział: burmistrz Olawy Tomasz Frischmann wraz z wiceburmistrzem oraz sekretarz miasta, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek, przedstawiciele samorządów oraz organizacji pozarządowych,

między innymi Stowarzyszenie Miłośników Kresów Wschodnich, przedstawiciele Związku Sybiraków, a także harcerze, zuchy i instruktorzy olawskiego Hufca oraz mieszkańcy Olawy. Wydarzenie odbyło się w asyście żołnierzy z 10 Brygady Łączności we Wrocławiu, za co serdecznie dziękujemy.

W dalszej części obchodów, na olawskim Rynku odbył się koncert upamiętniający 80. rocznicę wybuchu Powstania

Warszawskiego, który cieszył się olbrzymim zainteresowaniem. Koncert został zrealizowany przez Szkołę Wokalną Izabeli Smoleń, w ramach projektu „Przestrzeń Kultury 2024”.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tej wzniosłej uroczystości, a w szczególności dziękujemy mieszkańcom i gościom, którzy tak licznie uczestniczyli w obchodach.

#RobisiewOlawie



Dobiega końca remont chodników przy ul. Iwaszkiewicza, od skrzyżowania z ul. Zaciszną do łącznika ulic Iwaszkiewicza – Broniewskiego.

Postęp prac w Centrum Edukacji Historycznej, w piwnicach olawskiego ratusza.

Investycja realizowana jest w ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych w kwocie 7 019 287,74 zł.



W każdą wakacyjną niedzielę, w godzinach od 13.00 do 18.00 zapraszamy do Parku Miejskiego przy PKP na bezpłatne przejażdżki rowerami wodnymi i kajakami. Obsługę zapewnia Olawskie Centrum Kultury Fizycznej. Przy tej okazji można złożyć dobrowolne datki na Hospicjum Dobre Caritas w Olawie.

Przejażdżki nie będą dostępne przy złych warunkach atmosferycznych.



informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Dobre praktyki do naśladowania

Rozwiązania z zakresu komunikacji miejskiej oraz zarządzania sportem i rekreacją były głównymi tematami spotkania burmistrza Piotra Stajszczyka z panią burmistrz Strzelina Dorotą Pawnuke. W rozmowach uczestniczyli także zastępcy burmistrza Michał Wolski i Mariusz Hass oraz prezes Strzeleckiego Centrum Sportowo-Edukacyjnego Tomasz Charowski.



W Gminie Jelcz-Laskowice trwają prace nad poprawą organizacji komunikacji publicznej. Koncepcja utworzenia rozbudowanych węzłów przesiadkowych była już konsultowana w niemieckim Gudensbergu, teraz przyszedł czas na podpatrzenie rozwiązań z innego dolnośląskiego mia-

sta. Strzelin może się poszczycić bardzo dobrą organizacją komunikacji publicznej, a z rozwiązań tam zastosowanych skorzystały już inne miasta. Z kolei o tym, jak w Strzelinie wygląda zarządzanie sportem i rekreacją mówił prezes Centrum Sportowo-Edukacyjnego Tomasz Charowski. Instytucja ta skupia

w swojej strukturze Ośrodek Sportu i Rekreacji, Aquapark oraz Ośrodek Wypoczynkowy w Białym Kościele.

W planach rewizyta, a przyjęcie się z bliska strzeleckim rozwiązaniom może skutkować przeniesieniem wybranych praktyk na nasze jelczańskie podwórko.

(UM)

Rozmowa z Sybirakami



5 sierpnia br. burmistrz Piotr Stajszczyk spotkał się z prezesem Koła Związku Sybiraków w Oławie Aleksandrem Maciejewiczem, któremu towarzyszyli Paweł Gwiazdowicz oraz Łucja Michalik.

Burmistrz interesował się obecną działalnością i potrzebami Związku Sybiraków. Rozmawiano o tym, jak mogą układać się wzajemne relacje i współpraca. Burmistrz otrzymał zaproszenie do siedziby Koła w Oławie. Pani Łucja Mi-

chalik, która jest mieszkanką Jelcza-Laskowic, podarowała burmistrzowi Stajszczykowi opatrzony autografem egzemplarz swoich wspomnień z Sybiru „Ja to wszystko pamiętam”.

(UM)

Koncert Frąckowiak i warsztaty dla dzieci



Halina Frąckowiak, legenda polskiej sceny muzycznej, otworzy 11 sierpnia, o godz. 19.00, w kościele M. M. Kolbego, XI Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy. Usłyszymy utwory poświęcone kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, Janowi Pawłowi II, Jerzemu Popiełusce. Artystce towarzyszyć będzie pianista Marek Stefankiewicz oraz kwartet Dagger. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

W ten sam dzień, o godz. 13.00, odbędą się warsztaty organowe dla dzieci oraz koncert najmłodszego organisty w Polsce Mikołaja Ożgi, a także Amelki Jakób z Jelcza-Laskowic. Szczegóły na stronie internetowej oraz profilu facebookowym MGCK.

XI Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy w Jelczu-Laskowicach dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Kultura - Interwencje. Edycja 2024.

(AR)

17 SIERPNIA 2024

DOŻYNKI GMINNE W GRĘDZINIE

13:00 Korowód dożynkowy
14:00 Msza św. dziękczynna za plony
15:00 Ceremonia dożynkowa z udziałem AZPiT Jedliniak
16:00 Koncert Akademickiego Zespołu Pieśni i Tańca Jedliniak
16:30 Koncert Wrocławskiej Orkiestry Dętej
17:00 Rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
17:30 Koncert zespołu ludowego Świtezianie
18:30 Renata Klimkowska i Dariusz Legut
19:00 Sekcja wokalna MGCK na folkowo
20:00 **KONCERT CLEO**
21:30 Zabawa taneczna z zespołem Paradise

Boisko sportowe w Grędzinie przy ul. Głównej

ORGANIZATORZY:

PATRONI MEDIALNI:

Bezpłatnym autobusem na dożynki

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje o uruchomieniu bezpłatnej linii autobusowej, która 17 sierpnia br. dowiezie zainteresowane osoby z Jelcza-Laskowic na dożynki gminne w Grędzinie. Poniżej rozkłady jazdy dwóch kursów

I KURS RELACJI JELCZ-LASKOWICE ↔ GRĘDZINA

godz. 12.10 - przystanek Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła,
godz. 12.15 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła,
godz. 12.20 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe,
godz. 12.23 - przystanek Jelcz-Laskowice, Witos - pętla,
godz. 12.26 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oleśnicka - Majowa,
godz. 12.40 - przystanek Grędzina IV - Krótka (zakończenie kursu).

II KURS RELACJI JELCZ-LASKOWICE ↔ GRĘDZINA

godz. 16.15 - przystanek Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła,
godz. 16.20 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła,
godz. 16.25 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe,
godz. 16.28 - przystanek Jelcz-Laskowice, Witos - pętla,
godz. 16.31 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oleśnicka - Majowa,
godz. 16.45 - przystanek Grędzina IV - Krótka.

I KURS POWROTNY Z GRĘDZINY

godz. 17.00 - przystanek Grędzina IV - Krótka,
godz. 17.14 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oleśnicka - Majowa,
godz. 17.17 - przystanek Jelcz-Laskowice, Witos - pętla,
godz. 17.20 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe,
godz. 17.25 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła,
godz. 17.30 - przystanek Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła.

II KURS POWROTNY Z GRĘDZINY

godz. 19.30 - przystanek Grędzina IV - Krótka,
godz. 19.44 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oleśnicka - Majowa,
godz. 19.47 - przystanek Jelcz-Laskowice, Witos - pętla,
godz. 19.50 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe,
godz. 19.55 - przystanek Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła,
godz. 20.00 - przystanek Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła (zakończenie kursu).

(UM)

Nieruchomości do sprzedaży

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witos 24, zostały wywieszone na okres od dnia 29.07.2024 r. do dnia 19.08.2024 r. wykazy o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonych w miejscowościach Miłoszyce i Nowy Dwór.

Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP <http://bip.jelcz-laskowice.pl>

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Przez rok nowa władza miejska pod postacią Janiny Stelmazkowej polowała na mnie wysyłając nieskuteczne kontrole z nadzieją, że znajdzie dowody na moją niegospodarność i niekompetencję. W końcu znalazła pretekst - spóźnienie się na ważną akademię wrocławskiego chóru z powodu awarii autokaru. Jednak od czasu audyencji u niej do dzisiaj nie doczekałem się realizacji obietnicy poznania, jak się organizuje kulturę na przykładzie jej syna, który w tym celu wynajął piwnicę przy ul. Browarnianej.

Wiązowski dłużej, bo aż 6 lat zbierał się na rozmowę ze mną, żeby przeprosić za swój niezbyt stanowczy sprzeciw wobec jej chorobliwej do mnie wrogości. Na zgodę zaproponował mi samodzielne stanowisko ds. kultury. Spytałem, czy miałoby to polegać na zakazaniu robienia z OK domu weselnego, gdzie w weekendy leje się alkohol oraz wyeksmitowaniu stamtąd kilku zespołów adwokackich, które okupują pomieszczenia zbudowane dla innego rodzaju zespołów. Przyznał, że to konieczne. Odmówiłem.

Coraz częściej zacząłem myśleć o działaniu w tzw. trzecim sektorze, dla którego zaczęło świecić zielone światło.

Interesowało mnie stowarzyszenie rejestrowane w sądzie, które miałyby prawo do działalności gospodarczej (w tym wydawniczej) i dostęp do europejskich środków przedakcesyjnych. Kilku podobnie myślących zawiązało stowarzyszenie Pomost, któremu zgodził się przesować Tadeusz Rosół.

Wcześniej nowa władza wojewódzka powierzyła Październikowi tworzenie Urzędu Rejonowego. Później, już jako oswojony, harował jako wiceburmistrz u Stelmazkowej. Potem w spadku po niej - u Wiązowskiego, który będąc jednocześnie posłem, miał coraz mniej czasu dla miasta. Franek działający wcześniej w Unii Wolności, wylądował w Sojuszu dla Oławy.

W 1998 r. wzięliśmy udział w wyborach do Rady Miasta i Rady Powiatu. Chyba jako pierwsi w Polsce mieliśmy listy alfabetyczne. Do RM wszedł Witold Niemirowski, a do RP dr Ewa Byra. Ugrupowanie Października wprowadziło do RM czworo radnych.

Jeszcze przed wyborami w 1998 r. oba stowarzyszenia

stwierdziły, że łączą nas 3 cele w dziedzinie kultury: 1 - ratowanie Kina Odra, 2 - sfinalizowanie wydania monografii, 3 - znalezienie przynajmniej jednego miasta partnerskiego w Europie. W żadnej z tych spraw władza nie kiwnęła dotąd nawet palcem. Sukces, przynajmniej w zainicjowaniu jednej z nich, mógł wiele zaważyć na wyniku wyborczym.

Z braku miejsca, zajmę się głównie Kinem Odra. Skwituję pozostałe 2 sprawy informacją, że dzięki naszym zabiegom Wiązowski w końcu podpisał umowę wydawniczą na monografię.

Udaliśmy się też do Czeskiej Trzebowy (którą wynalazłem wcześniej, bo miała wtedy bezpośrednie połączenie kolejowe z Oławą), by na miejscu bez problemu namówić ich na stałe partnerstwo, co burmistrz w końcu zaakceptował po 2 latach. Nie udało się wygrać wyborów, ale demonstracja sprawczości opozycji pozwoliła nadkruszyć solidarnościową władzę za ich niekompetencję, czego widowym przykładem od ponad 30 lat jest ul. Głowackiego, gdzie „wykonawca” na zlecenie „władzy” ułożył kostkę wyszlifowaną stroną do spodu i jeszcze mu za to zapłacili... Kto jeszcze tego nie widział, zapraszam na testowy spacer.

Z początkiem 2002 r. powstał Pomost - Sojusz dla Oławy i Ziemi Oławskiej mający zajmować się sprawami kultury. Do spraw politycznych miał służyć Bezpartyjny Blok Samorządowy. Na czele obu organizacji stanął Październik. Fuzja wcale nie wpłynęła na wzrost aktywności stowarzyszenia, głównie

z powodu wielości jego funkcji. Zasugerowałem, że może zasilić nasze szeregi Irena Suska, która właśnie przechodziła na emeryturę. Wziął to pod uwagę od razu, ale funkcję prezesa przekazał jej dopiero w 2004 r.

Kilka tygodni wcześniej Wiązowski poprosił mnie znowu na rozmowę, w której tym razem zaproponował mi powrót do OK. Odmówiłem z uwagi na lojalność wobec Franka, z którym współpracowałem kilkanaście lat i spodziewałem się, że po spodziewanych zwycięskich wyborach to on tego dokona. Waldek zareagował na to stwierdzeniem: „Wiedz, że Franek nie da ci tego, co ja ci oferuję”.

Rzeczywiście Październik zaproponował mi stanowisko naczelnika nowego wydziału promocji, tłumacząc to ceną za koalicję z lewicą (byłem już w SLD) i koniecznością pilotowania sprawy monografii i Kina Odra. Zgodziłem się, kiedy przyjął moją propozycję rozszerzenia zakresu zadań o współpracę europejską i zadeklarował mi dużą swobodę działania.

W pierwszych dniach nowego roku umówiłem się na rozmowę z dyrektorem Odra - Film (tak się nazywał teraz OZK) Andrzejem Białasem, któremu zakomunikowałem, że nowy burmistrz Oławy jest zainteresowany przejęciem miejscowego kina. Odpowiedź była krótka: „Ja też”. Poprosiłem o udostępnienie dokumentacji głównie z czasów przedwojennych. Wszystko to przekazałem szefowi, który polecił mi szybko przygotowanie koncepcji funkcjonalno-użytkowej konsultując ją z miejskim architektem Andrzejem Solskim.

Miałem już przemyślane założenia, czym miał być ten obiekt. Było oczywistością, że musiał być przygotowany na pełnienie różnych funkcji, które w dużych miastach pełnią wyspecjalizowane placówki (teatry, kina, filharmonie itp.). Wcześniej rozmawiałem ze specjalistami z biura projektów wykonawcy modernizacji OK, żeby poznać wymogi sceniczne. Brakowało mi opinii urbanistycznej na temat powiązania obiektu z otoczeniem. Andrzej zasugerował, że dobrze byłoby zaplanować wejście od strony ul. 3 Maja z dużym parkingiem, który pozwoliłby odciążyć rynek. Zaakceptował też pomysł powiększenia bryły budynku do pełnego prostokąta. Zgodził się też z moją propozycją ogłoszenia konkursu dla studentów na ten temat. Zadeklarował, że umówi mnie z Andrzejem Konińczynem, profesorem architektury na wrocławskiej Politechnice, który przyjmuje takie propozycje. Oczywiście skorzystałem z tego i po rozmowie z profesorem dowiedziałem się, że będą to prace magisterskie, nie wiadomo jeszcze ile, bo studenci mają prawo wyboru. Potrzebne będą ustalenia głównych funkcji nowo projektowanego obiektu i kopie archiwalnej dokumentacji. Po krótkim czasie zawiadomił mnie, że temat został zaakceptowany przez dwoje studentów 4. roku. Natychmiast dostarczyłem dwa komplety tych materiałów.

Projekt funkcjonalny zawierał wiele punktów, z których oprócz już wymienionych do najważniejszych trzeba zaliczyć: przywrócenie pierwotnej płaskiej widowni z odtworzeniem balkonu, możliwość przechowywania zespołonych siedzisk, możliwość przedłużania proscenium, podwyższenie sceny dla sznurowni, sztan-

kiet i podnoszenia ekranu, 4 kabiny operatorskie: dla projekcji filmowych, nagłośnienia, oświetlenia sceny i rejestracji filmowych, mniejsza sala projekcyjno-wykładowa na około 100 osób z rzutnikiem i kabinami dla tłumaczy, kawiarnia, sklep ze słodczymi w holu, studio dla amatorskiego klubu filmowego, w centrum zarządzania 2 wspólne pomieszczenia dla organizacji społecznych, toalety w piwnicy. Program zawierał też wymogi typu ogrzewanie słoneczne, ułatwienia dla niepełnosprawnych itp., które były ważne z powodu możliwości finansowania budowy ze środków unijnych. Burmistrz zaakceptował program. Prezentowałem go na sesji (lub tylko na posiedzeniu komisji kultury RM), bez większych zastrzeżeń.

Projekt autorstwa studenta IV roku Piotra Krokosza z Nysy gotowy był wiosną 2004 r. W lipcu zamieściliśmy w 2 numerze „3S” skróty program użytkowy i widok elewacji od strony 3 Maja, a na wystawie w holu UM - cały projekt architektoniczny. Rozbawienie oglądających projekt wywołał fakt, że autor puścił wodze fantazji i „zburzył” przeszkadzający mu dom za kinem, bo brakowało mu miejsca na większą scenę. Jego koleżanka nie skończyła swojej pracy.

Przypadkowo udało się potraktować tę wystawę jako imprezę towarzyszącą uroczystemu powitaniu wejścia do Unii wieczorem 30 kwietnia przy wypełnionym po brzegi amfiteatrze. Do udziału w koncercie zaprosiłem dechówkę z Czeskiej Trzebowy. Młodzież ze Szkoły Muzycznej śpiewała słynny przebieg Pat Show Boys „Go West”, który przetłumaczyłem na polski, a córka

przewodniczącego Kłapki - na czeski. Nasze stowarzyszenie zleciło opracowanie aranżacji tego utworu, którą przesłałem do ćwiczenia Czechom. (To było jeszcze przed tym, zanim kibice-patrioci do cna zbrzydzili ten utwór wydzierając się „Polska biało-czerwoni”).

Znad drzwi wejścia do ratusza ściągnęliśmy elektroniczny zegar, który przez kilka miesięcy odliczał czas do tyłu i powiesiliśmy go w amfiteatrze, by o północy skończył swój bieg. W tym momencie tłum oławian przy gromkim tuszu orkiestry, na stojąco, burliwymi oklaskami witał wejście Polski do Unii Europejskiej. Bez fałszywej skromności sądzę, że to była jedna z najważniejszych wymyślonych i zrealizowanych moich imprez.

Dopiero w ostatnich dniach rządów SLD przyszła wiadomość, że minister Kultury Waldemar Dąbrowski zgodził się na nieodpłatne przekazanie kin wszystkim zainteresowanym gminom, które zobowiążą się do prowadzenia tam działalności kulturalnej, w tym kinowej.

Przygotowałem jeszcze kalkulację rocznych kosztów nowej placówki i poziom zatrudnienia, co było niezbędne przy składaniu wniosków o środki unijne na budowę. Największą niewiadomą była sprawa, w jakiej technologii będzie pracować przyszłe kino: cyfrowej czy jeszcze tradycyjnej.

Drugą niewiadomą było ustalenie, czy będzie to samodzielna jednostka, czy filia. Wybrałem wersję: tradycyjne kino w samodzielnej firmie o zaakceptowanej już nazwie Ośrodek Współpracy Europejskiej. Z kalkulacji kosztów wyszło mi, że w pierwszym roku pracy

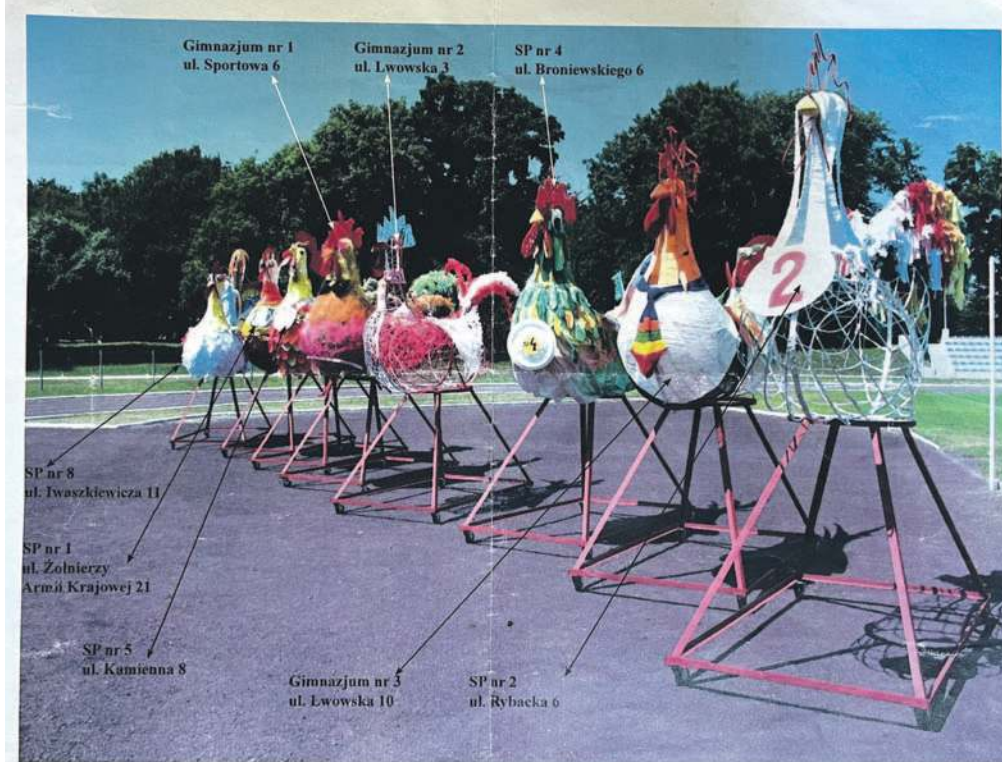


foto: Erich Brywnalnet



foto: Erich Brywnalnet

w Oławie (3)

zespołu (ok. 15 etatów przeliczeniowych z dyrektorem, bez agencyjnej gastronomii i przyłączeniu wielu funkcji) będzie niezbędna dotacja ok. 500 tys. zł (minus koszty likwidowanego wydziału promocji) malejąca w następnych latach. Oddałem to szefowi, ale nie doczekałem się żadnego komentarza.

Dopiero pod koniec 2007 r. Urząd Marszałkowski przygotował umowę o nieodpłatnym przekazaniu nieruchomości o wartości ok. 601 000 zł na „zadania gminy z zakresu kultury, w tym kinowe”.

Około 30 miast „kogucich” odpowiedziało pozytywnie na nasz projekt „Eurogallus”, który proponował zamiast partnerskich umów, doraźną wymianę kulturalną i sportową. Ilustracją tych już zrealizowanych kontaktów była tzw. „kogucia ściana” na ul. Brzeskiej, którą aktualizowania podjął się nieodpłatnie właściciel firm reklamowej Wena **Tomasz Jurczak**.

Cieszę się, że nasz pomysł sprzed pół wieku na skojarzenie starych samochodów z Oławą jest przez niego od kilku lat twórczo rozwijany.

Ja postawiłem na wypromowanie w ramach Dni Koguta dorocznej kawalkady ruchomych kogutów wystrojonych pomysłowo na konkurs przez oławskie szkoły. Wykonał je **Józek Markocki**, znany w naszym mieście mistrz pantomimy.

Po 2 latach pomysł upadł, bo nie było pieniędzy na nagrody dla młodzieży i wynagrodzenia nauczycieli za pracę w dni wolne od pracy.

Po 2 latach upadł też pomysł widowiskowych wyścigów kogucich, które z uwagi na skromną 3-osobową obsadę wydziału nie byliśmy w stanie sami realizować wobec odmowy współpracy przez dyrektora OK Marka Rosteckiego.

Nadarzyła się jednak niezwykła okazja, żeby Oława zaistniała w świadomości szerszej niż Dolny Śląsk. Poprosiłem Józka, żeby zbudował dodatkowo nowego koguta giganta i wymyślił happening na Festiwal Kultury w Berlinie.

Zgodził się ochoczo i w swoim młynie za Oławą budował go i prowadził próbę z grupą taneczną Athina (kierowaną przez małżeństwo Mirosławy Cydzik i Piotra Sygieta).

Józek zaprosił do ekipy również znanego wrocławskiego multiartystę Sambora Dudzińskiego. Jego zadaniem było siedzenie na gigakogucie i wyżywianie się na wszelkiego rodzaju bębnach, fletach i innych dmuchawkach.

Ustawiono nas w połowie około 100 grup. Ruszyliśmy około południa. Kogut z Samborem był ciągnięty przez kilku mimów-chuderlaków z teatru Markockiego kilkukilometrową arterią wypełnioną tłumami widzów. Grupa taneczna Athiny popisywała się układem choreograficznym przed publicznością

ścią w miejscach, gdzie wypadł jej postój. W końcu po kilku godzinach kawalkada dotarła do miejsca, gdzie zainstalowano jurorów. Po tej ostatniej już prezentacji wykonanej resztką sił i przebrnięciu jeszcze kilkudziesięciu metrów, gigakogut zdechł, bo nie wytrzymały jego kółka i trzeba było zjechać z trasy. Ale to nie przeszkodziło, że nasza ekipa zdobyła I. miejsce, o czym dowiedzieliśmy się nazajutrz z radia. Burmistrz prawie nie dostrzegł tego sukcesu. Różniło nas coraz więcej spraw. Ostre starcie ujawniło się przy okazji opracowywania wieloletniego projektu promocji miasta.

Frankowi nie spodobała się moja odmowa współpracy z osobą, która kwestionując niemal każdą moją propozycję - sama forsowała miejski slogan reklamowy „Oława dobra kawa”! Kiedy złożyłem samodzielny szkic projektu z informacją, że badania sondażowe za 4 tys. zł zrobią studenci animacji kultury, usłyszałem, że nie ma na to pieniędzy. Projekt został zlecony faworytowi burmistrza za blisko 50 tys. zł. Na prezentacji tego programu szef zabronił mi zabierać głos. Jednak w późniejszej rozmowie kwestionowałem autentyczność sondażu i przede wszystkim żenujący poziom logotypu miasta nabazgranego jak kura łapą.

Wkrótce poinformował mnie, że mam zakończyć prace przy kolejnej polsko-niemieckiej książce o przedwojennej Oławie, którą przygotowywałem z byłym ohlauerem Heinzem Questerem (dziś już nieżyjącym). W korespondencji z nim musiałem dużo nałgać.

Kontynuowanie prac przejął naczelnik wydziału inwestycyjnego Tadeusz Kułakowski. Uznałem, że mam obowiązek przekazać mu sugestie architektoniczne prof. Szymańskiego, m.in. żeby nie doświetlać oknami dobudowywanej części z powodu chaotycznej sąsiedniej zabudowy, ale zastoso- wać szklany dach. Niestety, kolega naczelnik nie znalazł na to chwili czasu. Przy jakiejś okazji o tej i innych sugestiach wspominałem szefowi. Brak reakcji odebrałem jako brak, że moja rola się skończyła.

Przypadkiem dowiedziałem się, że tego dnia prezentowana jest koncepcja OWE przez firmę z Długołęki, która będzie realizować całe przedsięwzięcie. Nikt mnie tam nie zapraszał, ale postanowiłem, że się sam wprósę. Wszedłem na zebranie, przepaszając za spóźnienie. Kilka osób z licznego grona obecnych nie kryło zdziwienia. Rzeczywiście chyba podano mi złą godzinę (może celowo?) i spotkanie już się kończyło. Spytałem, czy jako autor wstępnej koncepcji użytkowej kina będę mógł zapoznać się z projektem gości. Październikowi nie wypadało mi odmówić i obiecał, że Kułakowski da mi do wglądu

to opracowanie. Oczywiście skorzystałem i nazajutrz zgłosiłem się do burmistrza z listą 26 nonsensów i braków, które znalazłem w tej koncepcji.

Najważniejsza zmiana to brak płaskiej podłogi, co całkowicie wywracało wcześniejszą zaakceptowaną wielofunkcyjność obiektu. Brakowało też wielu innych istotnych elementów założeń. Za to było aż: 12 wejść do budynku, 5 klatek schodowych, 33 kabiny WC i tyleż umywalk, łącznie 62 okna. Nie dochodziłem, kto to wszystko pozmieniał.

Nieoczekiwanie na początku 2009 r. zapoznałem się z prasową wypowiedzią burmistrza, że jest gotowa dokumentacja, autorem jest renomowany architekt Jerzy Jasieńko, szef tej firmy z Długołęki, a cały program jest prawie w 100% zbieżny z moimi zaakceptowanymi sugestiami!

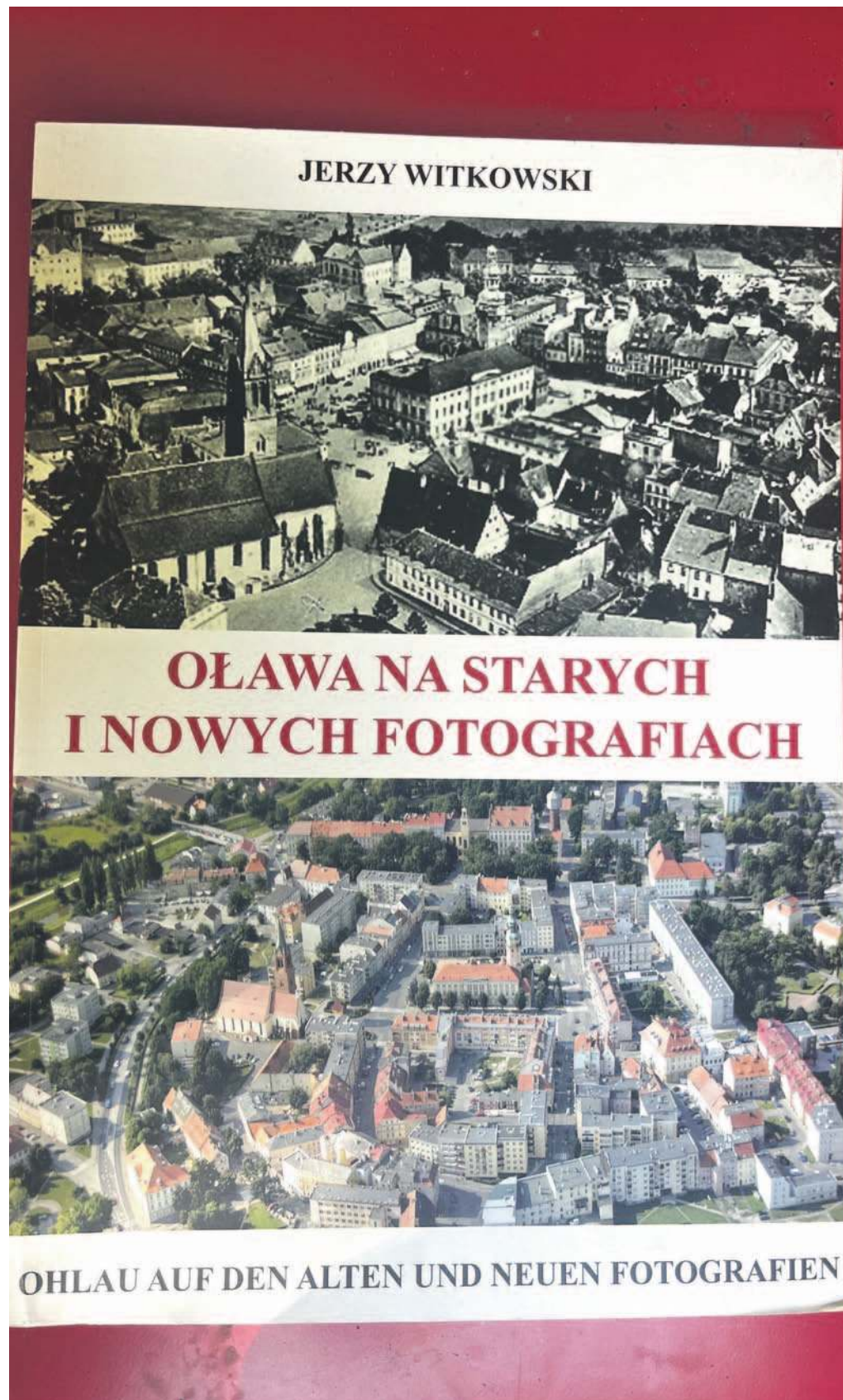
Nic z tego nie rozumiałem i już nie zamierzałem tego wyjaśniać.

Ostatni rok mojej pracy to przygotowania i realizacja nietypowego jubileuszu 777-lecia miasta, czego nie zamierzam tu rozwijać.

Wspomnę tylko, że wydatnie pomógł mi Józek Markocki. Zastanawiałem się, czy powiedzieć burmistrzowi, że od kilku lat właśnie kogoś takiego widziałem jako szefa nowej placówki, ale widząc jego spadające zaufanie do mojej osoby i utwierdzeniu się w celowości połączenia OWE z OK, zrezygnowałem z poruszania tej kwestii.

Niedługo przed moim odejściem na emeryturę Rostecki, który był na niej jeszcze przed dyrektorem w Oławie, poinformował, że też kończy pracę w naszym mieście. Burmistrz ogłosił konkurs na to stanowisko. Zgłosiłem się ku nieskrywanemu zaskoczeniu władz miejskich i nie tylko. Nikt nie pytał mnie o motyw, a gdyby to zrobił, miałem odpowiedź.

Komisja składała się z pierwszego garnituru władzy (co się nieczęsto zdarza) i Rosteckiego, który był pracodawcą jednego z uczestników konkursu (!). Pewnie się obawiano, że ktoś inny może się pomylić i uwalić nie tę osobę co trzeba. Oprócz kilku błędów organizacyjnych niezrozumiała była punktacja. O tym mogłem się przekonać dopiero po zażądaniu wglądu do protokołów. O dostrzeżonych przeze mnie uchybieniach poinformowałem burmistrza w prywatnym liście i poprosiłem o rozmowę, zanim poczynię ewentualne kroki prawne. W czasie rozmowy w obecności sekretarza miasta usłyszałem: „Przecież nie mogliśmy ci wcześniej powiedzieć, żebyś nie startował” i na koniec, że burmistrz „nie ma sobie nic do zarzucenia”. W tej nieprzyjemnej atmosferze



fol. Eprach. Epywnef

odmówiłem wzięcia udziału w tradycyjnej imprezie pożegnania odchodzących na emeryturę pracowników. Poprosiłem Wydział Kontroli i Nadzoru UW o sprawdzenie, czy konkurs został przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami. Rozstrzygnięcie nastąpiło w maju. Wojewoda uznał uchybienia i przyznał mi rację, unieważnił konkurs i zatrudnienie pani Slipko, informując jednocześnie, że... nie było obowiązku organizowania konkursu!

I tak zakończyła się moja praca przy powstaniu nowej roli zasłużonego obiektu, już jako Ośrodka Współpracy Europejskiej.

EPILÓG...

...nastąpił 2 lata później. Miałem telefon z Urzędu Miejskiego. Zapraszał burmistrz. Poszedłem. Chyba obecna była też pani sekretarz. Jakby nigdy nic się nie stało, spytano mnie, czy jestem gotów wydać książkę o Oławie, o czym wcześniej wspominałem.

Usłyszałem, że za kilka miesięcy kończy się remont

kina, także misja samorządowa burmistrza i będzie potrzebne coś poważniejszego od zwyczajowych gadżetów. Oznajmiłem, że stowarzyszenie, którego był prezesem, już nie istnieje, że wprawdzie mam zgłoszoną działalność gospodarczą w innym celu, ale nie można liczyć na dofinansowanie ze środków unijnych, i że niezbędna będzie aktualizacja. Nie wiem, czy znajdzie ekspresowego tłumacza i czy będzie słoneczna pogoda, żeby zrobić kilkadziesiąt zdjęć lotniczych. Była to jednak szansa na udobruchanie niemieckiego partnera, który nie mógł zrozumieć, że książka nie powstanie.

Ostatecznie ustaliliśmy warunki i nie obiecując nic na 100%, zgodziłem się.

Zdażyłem z książką (zdjęcie powyżej) na czas, dostałem zaproszenie na otwarcie OWE w byłym Kinie Odra, z którego skorzystałem. Pobieżny ogłód obiektu wskazywał, że we wspomnianym wywiadzie burmistrz mijał się z prawdą. Pytanie - świadomie czy był ofiarą kogoś, kto lepiej wiedział, jak ma być. Historia lubi się powtarzać. Zaproszony był również Karol Mykietyn, ponieważ otwarciu towarzyszyła wystawa portretów jego syna.

Wspominaliśmy, że Paweł swoje muzykowanie zaczynał w OK za „moich” czasów. Również Agnieszka w ośrodkowym teatrzyku. Zastanawialiśmy się także, czy obecna dyrektor OK ma już plan jak wywiązać się z zobowiązującej nazwy OWE.

Minęło 10 lat, wystarczająco dużo, żeby Unia, swoim zwyczajem, chciała sprawdzić, czy działalność placówki, której budoval w znacznej części finansowała, jest realizowana zgodnie z deklaracjami inwestora. Obym się mylił w wieszczeniu, że może trzeba będzie zwracać przyznane środki. Czy obiekt nie stanie się kulą u nogi władzy, która nie wie, jak wyegzekwować prounijną działalność. Czy ktoś nie zechce jej sprzedać na galerię handlową, do czego z polecenia ważnej osoby (i do rezygnacji z OWE) namawiał mnie zainteresowany klient. Dobrze życzyć personelowi Ośrodka Kultury, Centrum Sztuki czy którejś filii. Przepraszam, bo się pogubiłem w tych nazwach.

JERZY WITKOWSKI

Co z nowym budynkiem MGCK?

Burmistrz rezygnuje z planów poprzednika, radny ma wątpliwości

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radnemu Krzysztofowi Woźniakowi (Koalicja dla Jelcza-Laskowice) nie podoba się pomysł nowej lokalnej władzy, która rezygnuje z budowy Miejsko-Gminnego Centrum Kultury na terenie naprzeciwko Centrum Sportu i Rekreacji

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Woźniak nawiązał do naszego wywiadu z burmistrzem Piotrem Stajszczykiem, który opublikowaliśmy kilka tygodni temu. Dla kontekstu przypomnimy jego fragment.

- Jako Wspólnota Samorządowa Lokalnych Patriotów w kampanii unikaliśmy jasnej deklaracji dotyczącej ewentualnej budowy nowego budynku Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Pan jednak mówił, że ma pewien pomysł. Jaki?



Radny Krzysztof Woźniak

- Być może nie mówiliśmy o tym wprost, ale w kontakcie z MGCK jestem od lat. Moje pierwsze wizje, przedstawiane jeszcze przed wyborami w 2018 roku, dotyczyły tego, by spróbować zmodernizować OSiR przy ul. Partyzantów i tam zlokalizować Centrum Kultury. Obecnie wiemy, że oczekiwania MGCK są większe, więc nie zdążyłoby to egzystować. Często rozmawiam z dyrektorem Dorotą Miś-Hanys i powiedziałam jej, że nie widzę lokalizacji nowego budynku MGCK na placu naprzeciwko Centrum Sportu i Rekreacji, co proponował jeden z kandydatów. Chciałbym, żeby taki obiekt powstał, choć skłamałbym mówiąc, że w najbliższych latach będzie nas stać na budynek za 40-50 mln. Jeśli jednak wypracujemy wspólnie pewną koncepcję, to będziemy dążyć do jej zrealizowania. W najbliższych latach powinna więc powstać konkretna wizja, dotycząca tego obiektu.

- Niezrealizowany, ale wciąż przedstawiany pomysł poprzedniej władzy był taki, żeby naprzeciwko CSiR stworzyć coś w rodzaju małego rynečku, na którym stałby m.in. budynek Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej. Rozumiem, że o tym można zapomnieć?

- Uporządkujmy - gmina sprzedała już jedną działkę pod budowę bloku mieszkalnego, który aktualnie tam powstaje. Działka obok też jest przygotowywana pod podobny cel. W takim przypadku walory ewentualnego rynku dużo straciły. Graficzna wizualizacja, którą wszyscy widzieliśmy jest piękna, ale jak sobie uświado-

mimy, że odległość między obiektami z tego projektu, a blokiem mieszkalnym pięciokondygnacyjnym wynosi zaledwie 18 metrów, to przy tym układzie nie jest to już dobre miejsce na Centrum Kultury. Trudno też nazywać tę wizualizację prawdziwym rynkiem. Tam były 4 budynki z placikiem pomiędzy. Jeżeli mamy stworzyć obiekt Centrum Kultury z prawdziwego zdarzenia, to mówimy też o miejscach parkingowych. MGCK jest znane z dużych imprez, więc nie wyobrażam sobie, żebyśmy mieli robić wielką inwestycję bez zadbania chociażby o porządną parking. Już teraz przy większych wydarzeniach w CSiR wykorzystywany jest parking przy kościele, a i tak tych miejsc często brakuje. Wyobraźmy sobie więc, że naprzeciwko mamy Centrum Kultury i w tym samym czasie odbywa się impreza w CSiR i w MGCK. To byłby problem... O takiej inwestycji trzeba myśleć dość szeroko.

- Rozumiem jednak, że konkretnego pomysłu na inną lokalizację aktualnie nie ma?

- Chcemy, żeby taki obiekt powstał, ale na pewno nie we wspomnianym miejscu. Jesteśmy w trakcie tworzenia Planu Ogólnego, który zmieni całe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a potem będziemy zmieniać miejscowe plany. Pamiętamy, że nad stawem w okolicach strefy chill-outu mamy tereny rekreacyjne. Czy nie byłoby ciekawie, żeby cały tamten teren zagospodarować wraz z obiektem Centrum Kultu-

ry? W tej chwili miejscowy plan na to nie pozwala, ale to na razie jest myśl, która ma szansę się w coś rozwinąć. Są tam hektary przestrzeni i na pewno przy okazji tworzenia Planu Ogólnego i zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego będziemy o tym dyskutować.

- Chcę się odnieść do pana wywiadu w „Gazecie Powiatowej”, z którym prawie w całości się zgadzam - mówił podczas ostatniej sesji RM radny Krzysztof Woźniak. - Jest jednak pewna kwestia sporna, która zaniepokoiła nie tylko mnie, ale też wielu mieszkańców. Stwierdził pan, że nie widzi możliwości realizacji budowy MGCK w miejscu, w którym było to planowane. Ludzie pytali mnie, co się dzieje z tą sprawą. Od wielu lat oczekiwania, nie tylko ze strony mieszkańców, ale też władz instytucji kultury były jasne. MGCK narzekało na ograniczone możliwości lokalowe. Pamiętam, gdy o mały włos tego terenu nie kupiłby prywatny przedsiębiorca. Na szczęście ostatecznie gmina nabyła ten grunt w centralnym miejscu naszego miasta. Nie mam wątpliwości, że w dużej mierze powinien on być przeznaczony na cele publiczne, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Bożka-Oławska”. Pan burmistrz Bogdan Szczęśniak w poprzedniej kadencji planował, że budynek MGCK i Biblioteki Publicznej powstanie właśnie tam (na terenie naprzeciwko CSiR, nieopodal budynku poczty). To miejsce, do którego siedem osiedli ma bardzo bliski dostęp. Uwa-

żam, że tu powinna być dobra kontynuacja ze strony nowego burmistrza Piotra Stajszczyka, grupy radnych, która pana wspiera, ale myślę, że także ze strony „Nowej Generacji”, której przedstawiciele zapewne też mają swoje zdanie na ten temat. Argument braku miejsc parkingowych uważam za chybiony. Taka kwestia nie powinna wykluczać tak ważnej inwestycji. Byłem przy opracowywaniu planu tego zadania i duży nacisk kładliśmy na zapisy związane z budową parkingów podziemnych, które są coraz częściej spotykane w centrach miast. Nowy obiekt powinien zawierać taki parking, może nawet większy niż gabaryty samego budynku. Potrzebujemy Centrum Kultury z salą widowiskową, w której można by realizować imprezy teatralne czy kinowe. Nie mówię o ogromnej sali, tylko o takiej na 300-400 miejsc siedzących. Nie wszyscy mieszkańcy jeżdżą samochodami, więc lokalizacja w centrum ma kluczowe znaczenie. O okolicach pierwszego stawu zawsze myśleliśmy jako o terenach rekreacyjno-sportowych. Uważam, że to najlepsze rozwiązanie i nie powinniśmy tego zmieniać. Pamiętamy też o problemach środowiska sportowego, związanego z klubem Czarni Jelcz-Laskowice. Słyszymy, że klub potrzebuje lepszych warunków do trenowania, że przydałoby się nowe boisko. Trzeba będzie się zastanowić nad budową stadionu z prawdziwego zdarzenia, na który też będziemy potrzebowali miejsca.

Do tej wypowiedzi odniósł się burmistrz Piotr Stajszczyk: - Jako wieloletni radny powinien pan dobrze wiedzieć, że temat zamiany działek czy pewnej wizji zagospodarowania tego terenu pojawił się 7-8 lat temu. Gdy działki zostały podzielone, wyznaczono też teren pod dwa bloki mieszkalne w samym centrum, które miało być wizytówką naszego miasta. Jeden z tych bloków już się buduje i ten teren nabiera zupełnie innej natury wizualnej. W mojej opinii to zaburza ten plan, który powstał wiele lat temu. W kampanii przed wyborami w 2018 roku została przedstawiona wizualizacja (przedstawiał ją ówczesny burmistrz Bogdan Szczęśniak - przyp. red.), ale od tamtego czasu nie się w tym temacie nie zadziało. Parking podziemny to oczywiście piękne rozwiązanie, ale bardzo kosztowne. Trzeba mieć na uwadze, że taki obiekt nie będzie kosztował ok. 40 mln, jak mówią dzisiejsze szacunki, ale 50 mln, a może i więcej. Nie wiem, kiedy ostatni raz rozmawiał pan z dyrektorem Centrum Kultury, bo kwestia parkingów



Burmistrz Piotr Stajszczyk

naprawdę jest istotna. Sam projekt będzie narzucał konkretną liczbę miejsc parkingowych, którą będziemy musieli zrealizować. Nie zmieścimy tego na działce w lokalizacji, o której mówiło się do tej pory. Proszę być jednak spokojnym w kwestii MGCK. Jeśli będziemy tworzyć inny sposób zagospodarowania tego terenu, to na pewno go państwu radnym i społeczeństwu przedstawimy do konsultacji. Podobnie będzie z lokalizacją budynku Centrum Kultury, będziemy o tym dyskutować. Przed nami zadanie związane ze stworzeniem planu ogólnego i strategii gminy nie tylko na kolejną kadencję, ale na następne dekady.

Krzysztof Woźniak przyznał, że wypowiedź burmistrza go nie uspokoiła, a wręcz przeciwnie. Zwrócił uwagę, że Piotra Stajszczyka sugeruje wniesienie zmian do planu centrum, który obejmuje teren nawet w okolicach pierwszego stawu. Jego zdaniem bardziej należy się skupić na zmianach w planie „Bożka-Oławska”: - Ten blok wcale nie musi tam powstać! Nie mówię o tym, który już jest budowany, ale o tym, który jest w planach. Ma pan rację, że w momencie, gdyby doszło do budowy drugiego bloku, to ten teren zostanie bardzo zagęszczony. Dlatego uważam, że priorytetem tej działki jest funkcja publiczna, która powinna tam być realizowana. Panie burmistrzu, proszę się wsłuchać w głos mieszkańców, bo wierzę, że panu też na tym zależy. Jako człowiek o bardzo dużym poparciu społecznym powinien się pan w głos ludzi wsłuchiwać.

Burmistrz tłumaczył, że użył sformułowania „plan centrum”, ale chodziło mu także o „Bożka-Oławska”: - Co do planowanej budowy drugiego bloku, nie wykluczam, że nie zmienimy MPZP, żeby skończyło się tylko na jednym. Rozważamy wszystkie opcje. Odnosnie wsłuchiwanie się w głos mieszkańców, to myślę, że robię to tak samo jak i pan.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Taką wizualizację zagospodarowania terenu, na którym miałby stanąć nowy Budynek Miejsko-Gminnego Centrum Kultury wraz z Biblioteką Publiczną przedstawiał były burmistrz Bogdan Szczęśniak. Jego następcza Piotr Stajszczyk uważa, że to nie jest dobry pomysł

OŁAWA

Coraz częściej zdarza się, że ludzie zabierają ze spacerów małe ptaki czy inne zwierzęta i przynoszą je do Straży Miejskiej z prośbą, żeby ktoś się nimi zajął.

- Absolutnie nie można tego robić - mówi lekarz weterynarii. - Skrajna empatia i ingerencja zamiast pomóc, wyrządza krzywdę

Pisklaki, podloty i małe zwierzęta coraz częściej trafiają do oławskiej Straży Miejskiej. Mieszkańcy zabierają je z ich naturalnego środowiska upierając się, że wymagają one pomocy człowieka. W wielu przypadkach okazuje się, że to nieprawda, a wyrządzona w ten sposób szkoda nie da się już naprawić.

- Coraz częściej zdarza się, że mieszkańcy informują nas albo, co gorsza, przynoszą do nas zdrowe młode dzikie ptaki: wróble, jastrzębie, gołębie - mówi Paweł Gardyjan naczelnik wydziału prewencji Straży Miejskiej w Oławie. - Jedni robią remonty w domach i ogrodach, natrafiają na gniazdo i nie wiedzą, co z tym zrobić, więc przynoszą do nas mówiąc, że znaleźli w parku. Inni wykazują zbytnią empatię i widząc małego ptaka, który nieudolnie podskakuje, bo uczy się latać, uznają, że wypadł z gniazda, więc go zabierają i też przynoszą do nas oczekując, że się tym zajmimy, bo miasto ma podpisaną umowę z firmą, która opiekuje się dzikimi ptakami. To prawda, miasto ma taką umowę, ale... dotyczy to ptaków wymagających pomocy, czyli rannych lub chorych, znalezionych na terenach komunalnych, a nie spółdzielni, wspólnot czy terenów prywatnych. Ptakami z tych terenów muszą się zaopiekować właściciele tych terenów. Co ważniejsze - chodzi o ptaki, które tej pomocy rzeczywiście potrzebują.

Gdy ktoś przynosi ptaka do SM, trudno jest jednak udowodnić, gdzie naprawdę go znalazł, zwłaszcza gdy mieszkaniec upiera się, że w parku. Strażnicy zabierają więc wszystkie i oddają pod opiekę do Ośrodka Rehabilitacji Ptaków w Kątnej. Jak

Ludzie chcą dobrze, ale mogą zaszkodzić



Paweł Gardyjan ze Straży Miejskiej w Oławie mówi, że przyjmują coraz więcej interwencji dotyczących dzikich ptaków

mówi Gardyjan, opieka nad ptakami nie należy do ich obowiązków, więc nie prowadzą statystyk, ile dokładnie dzikich ptaków i innych zwierząt do nich trafiło, ale takich sytuacji jest coraz więcej. Bywa, że pracownik ORZ musi przyjeżdżać do Oławy dwa razy dziennie, a miasto płaci za każdego ptaka, który do nich trafia.

- Większym problemem jest jednak to, że nie wszystkie ptaki, które tam trafiają, wymagają pomocy - dodaje. - Przeciwnie, wiele jej nie wymaga i przez nadmierną empatię oraz niewiedzę ludzi jest wyrwanych z naturalnego środowiska.

- Nie chodzi o sytuację, gdy ptak czy zwierzę jest ranne i rzeczywiście tej pomocy wymaga - mówi Gardyjan. - Wtedy jak najbardziej trzeba reagować i wzywać pomoc. Ptaki, które mieszkańcy do nas przynoszą, zwykle nie potrzebują pomocy, bo nie są ani chore, ani ranne. Ludzie idą na spacer do parku, lasu czy łąkę, widzą małego ptaka, który jest sam, więc go zabierają, bo uznają, że wyleciał z gniazda albo matka go zostawiła itd. Gdy przynoszą do nas takiego ptaka, musimy go oddać do ośrodka, bo nie ma już innego wyjścia, ale on nie powinien tam trafić. Ludzie nie rozumieją, że zabierając

zdrowe zwierzę wyrządzają mu krzywdę. Zgodnie z zaleceniem lekarza weterynarii próbujemy im tłumaczyć, że nie wolno zabierać małych dzikich zwierząt, ale wielu tego nie rozumie i jeszcze nam się obrywa, że bagatelizujemy problem.

Tomasz Grabiński, lekarz weterynarii z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt w Kątnej, potwierdza to, że ludzie coraz częściej wykazują nadgorliwość w stosunku do małych dzikich ptaków oraz zwierząt i, niestety, pochopnie je zabierają z ich naturalnego środowiska. - Absolutnie nie wolno tego robić - mówi. - Jakim prawem zabieramy dziecko od matki? To, że małe zwierzę czy ptak są same, nie znaczy, że matka je zostawiła. Ona na pewno jest w pobliżu, ale nie podejrzajmy, jeżeli człowiek też tam będzie. Nim więc podejmiemy pochopną decyzję, najpierw skorzystajmy z internetu, poczytajmy na temat danego gatunku, sprawdźmy, jak żyje, skonsultujmy się ze specjalistą i dopiero wtedy decydujemy. Nie odwrotnie. Jak zabierzemy małego ptaka do domu, to już pozamiatane. Taki ptak nie ma praktycznie żadnych szans na powrót do naturalnego środowiska.

Przed pochopnym zabieraniem dzikich zwierząt przestrzega też Paweł Wierciński,



Często mieszkańcy chcąc pomóc wyrządzają krzywdę i niepotrzebnie zabierają małe ptaki z ich naturalnego środowiska

powiatowy lekarz weterynarii w Oławie. Tłumaczy, że nie można zabierać pisklaków czy dzikich zwierząt oraz ptaków z ich naturalnego środowiska, jeżeli faktycznie nie są ranne i rzeczywiście nie wymagają interwencji człowieka.

- Młode ptaki drapieżne, ale też inne zwierzęta jak sarny, jeże, zające, lisy tylko pozornie są sierotami - mówi. - Zabierając je ze sobą tak naprawdę robimy im krzywdę i odbieramy rodzicom. Z drugiej strony trzeba też pamiętać, że dzikie zwierzęta i ptaki mogą być nosicielami różnych groźnych dla człowieka chorób zakaźnych. To np. wścieklizna, grypa ptaków, choroby przenoszone przez kleszcze, gruźlica, zakażenia gronkowcami, zarażenia tasiemcami, choroby grzybicze, salmonelloza czy w ostatnim czasie COVID-19. Więc również ze względów bezpieczeństwa i dbałości o własne zdrowie nie powinniśmy ich dotykać. Nie pozwalamy również naszym czworonogom na kontakt z dzikimi zwierzętami. Jeżeli spotkamy małe zwierzę czy ptaka i podejrzewamy, że może on wymagać interwencji człowieka, pozostawmy decyzję przyrodnikom i lekarzom weterynarii. Nim podejmiemy jakiegokolwiek kroki, skorzystajmy z ich opinii. Listy ośrodków, które zajmują się dzikimi zwierzę-



Ile Miasto płaci za opiekę nad dzikimi ptakami?

Zależy od liczby i wagi ptaków, które oddano Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt z Kątnej, z którym miasto ma umowę, na opiekę nad dzikimi ptakami.

do 1 kg - 650,00 zł netto
1 kg - 2 kg - 750 zł
powyżej 2 kg - 800 zł
gotowość miesięczna - 300 zł

Miasto ma też umowę z firmą „Ekolas”, która zajmuje się dzikimi zwierzętami znalezionymi na terenach komunalnych.

Gdzie szukać porady?

Na stronie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jest wykaz ośrodków, które zajmują się rehabilitacją dzikich zwierząt wraz z numerami telefonów - można więc zadzwonić i uzyskać poradę czy napotkane zwierze albo ptak rzeczywiście wymaga pomocy człowieka i co należy zrobić.

tami, bez problemu można znaleźć w internecie wraz z numerami telefonów. Tam uzyskamy poradę, co zrobić w konkretnej sytuacji.

Zdaniem powiatowego lekarza weterynarii dobrze się dzieje, że ludzie wykazują coraz więcej empatii dla zwierząt, także tych dzikich, ale powinni oni też pamiętać, że natura rządzi się swoimi prawami i czasem trzeba

jej na to pozwolić. Korzystając z okazji przypomina też o obowiązkowym corocznym szczepieniu psów przeciwko wściekliznie. Szczepienie kotów nie jest obowiązkowe, jednak część z nich jest wychodząca, dlatego zasadne byłoby rozważenie szczepienia również w tej grupie zwierząt.

(WK)

Rozmowy z nową władzą

POWIAT

Współpraca

Sybiracy spotkali się nowym burmistrzem Jelcza-Laskowic i nową wójt gminy Domaniów

Z inicjatywy prezesa oławskiego koła Związku Sybiraków Aleksandra Maciejewicza 5 sierpnia odbyło się spotkanie z burmistrzem Jelcza-Laskowic Piotrem Stajszczykiem. Omówiono

współpracę przy upamiętnianiu rocznic agresji Związku Radzieckiego na Polskę. Dyskutowano także o wierszach sybiraczki Łucji Michalik, wydanych w książce pt. „Ja to wszystko pamiętam”. Z relacji prezesa Maciejewicza wynika, że burmistrz Stajszczyk nie wyklucza ponownego wydania wierszy mieszkanki J-L w formie książki. Po raz pierwszy ta publikacja ujrzała światło dzienne dzięki wsparciu byłego burmistrza Kazimierza Putyry. Podczas spotkania poruszono też szereg innych spraw, dotyczących współpracy Urzędu Miasta

i Gminy J-L oraz miejscowego oddziału Związku Sybiraków.

Aleksander Maciejewicz odwiedził również wójt Dorotę Salę. Omówiono współpracę dotyczącą kontynuacji prac związanych z wykonaniem pomnika, upamiętniającego wywózkę Polaków na Sybir. Inicjatywę budowy pomnika zapoczątkował były wójt Wojciech Głogulski. Prezes Maciejewicz nie kryje radości, że rozmowy z nową władzą przebiegały w przyjemnej atmosferze.

(KT)



Jedno ze spotkań odbyło się w Jelczu-Laskowicach. Na fot. od lewej: Aleksander Maciejewicz, Łucja Michalik, burmistrz Piotr Stajszczyk i Paweł Gwiazdowicz, honorowy członek oławskiego oddziału Związku Sybiraków



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Po Wrocławiu można już jeździć pociągami z biletem miejskim

Podróżni mogą od 1 sierpnia jeździć pociągami Kolei Dolnośląskich i Polregio na podstawie biletów MPK. Przewoźnicy regionalni honorują miejskie bilety na podstawie umowy podpisanej przez Jacka Sutryka, prezydenta Wrocławia i Damiana Stawikowskiego, prezesa Kolei Dolnośląskich oraz przedstawicieli Polregio.



Umowa na przejazdy pociągami w obrębie miasta Wrocławia na podstawie biletu MPK obowiązuje od 1 sierpnia

Umowa obowiązuje od 1 sierpnia. Dzięki niej, legitymując się biletami MPK Wrocław (co najmniej 24-godzinny), będziemy mogli podróżować pomiędzy 31 stacjami i przystankami z nazwą Wrocław oraz do Iwin - przystanku położonego obok wrocławskiego osiedla Jagodno.

- To ważny dzień dla Dolnego Śląska, a przede wszystkim dla Wrocławia i jego aglomeracji. To efekt dobrej współpracy samorządu województwa, samorządu Wrocławia i innych samorządowców, bo umowa nie byłaby możliwa, gdyby nie współpraca, zaangażowanie i determinacja na wielu szczeblach - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Dzięki umowie pociągi Kolei Dolnośląskich i Polregio staną się integralną częścią komunikacji miejskiej stolicy Dolnego Śląska, a ucząca się młodzież szkolna oraz seniorzy powyżej 65. roku życia będą mogli z nich korzystać bezpłatnie w obrębie miasta.

- To istotne uzupełnienie miejskiej siatki połączeń, dzięki któremu z bezpłatnych przejazdów skorzysta blisko 300 tys. wrocławianek i wrocławian. Spełniamy

naszą zapowiedź z kampanii wyborczej i jednocześnie jest to dobry prognostyk dla przyszłej współpracy. Nasze porozumienie pokazuje wspólną odpowiedzialność za region i jego stolicę - dodaje **Jacek Sutryk, Prezydent Wrocławia**.

Gdy umowa obowiązywała przed trzema laty, dziennie z pociągów - na biletach miejskich - korzystało kilka tysięcy wrocławian. Od tego czasu rozwinęła się liczba

stacji w obrębie miasta Wrocławia, ale też zwiększyła się liczba połączeń regionalnych świadczonych przez Koleje Dolnośląskie.

- Chciałem podziękować przedstawicielom miasta, Jackowi Sutrykowi i Renacie Granowskiej, za szybkie osiągnięcie porozumienia. W ciągu ostatnich kilku lat zainwestowaliśmy w tabor blisko miliard złotych. Dzięki temu jesteśmy lepiej przygotowani do obsługi ruchu

nie tylko regionalnego, ale i aglomeracyjnego - mówi **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich**.

Szybki i bezpieczny transport dla wszystkich

Na porozumieniu skorzystają nie tylko mieszkańcy

stolicy Dolnego Śląska, ale także aglomeracji wrocławskiej. Dzięki umowie od pierwszej stacji w obrębie miasta Wrocławia mogą oni podróżować na jednym bilecie - tym samym, który honorowany jest w MPK. Pociągami przewoźników regionalnych można podróżować posiadając bilety MPK:

- 24-, 48-, 72- i 168-godzinne,
- bilety okresowe imienne (ale nie bilety przypisane wyłącznie do dwóch linii MPK),
- bilety 30- 60- i 90-dniowe na okaziciela.

- Szybki, bezpieczny i ekologiczny transport jest kwestią cywilizacyjną, a nie polityczną. Dzięki porozumieniu między samorządami osiągnęliśmy pierwszy sukces i nie jest to nasze ostatnie słowo. Zamierzamy wprowadzić jednolity bilet na terenie całego Dolnego Śląska. Poprzez zwiększenie dostępności oferty kolejowej chcemy przekonywać Dolnoślązaków do korzystania z pociągów - dodaje **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego odpowiedzialny za kolej**.

Umowa została zawarta od 1 sierpnia 2024 do końca 2025 roku. Miasto Wrocław będzie współfinansować kursowanie pociągów w swoim

obszarze. Łączna wartość umowy wynosi ok. 53 mln zł z VAT.

- Sprawa UrbanCard to był absolutny priorytet dla nowego zarządu województwa. Obiecywaliśmy w kampanii wyborczej, że zrealizujemy ją w 3 miesiące i rzeczywiście udało nam się to zrealizować - mówi **Wojciech Bochnak, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Podobna umowa działa także m.in. w Warszawie, gdzie pociągami Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej można podróżować na biletach miejskich.

- W imieniu zarządu powiatu z całego serca dziękuję marszałkowi i prezydentowi. Naszym mieszkańcom będzie łatwiej dojeżdżać do miejsc gdzie pracują i się uczą. To fantastyczny pierwszy wspólny projekt po wyborach samorządowych i wierzę w to, że nie ostatni - podsumowuje **Włodzisław Chlebowski, Starosta Powiatu Wrocławskiego**.

W umowie finansowo, poza miastem Wrocław, partycypują również powiat wrocławski oraz stowarzyszenie Aglomeracja Wrocławska.



Dzięki temu rozwiązaniu tysiące ludzi mogą wygodniej dojeżdżać do pracy, szkoły czy do lekarza

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

Jelcz-Laskowice 2024.07.31

ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej

Oznaczenie i położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewid., KW/	Pow. /m ² /	Cena wywoławcza netto /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpzp
17/2 AM-8 JELCZ WR1O/00015211/4 Jelcz-Laskowice pomiędzy ulicą Oławską i Belgijską	2569 w tym: RIIIB - 0,0115 RIVa - 0,0014 RIVb - 0,2397 RV - 0,0043	500 000	25 000	5 000	Działka ma kształt regularny i funkcjonalny. Najbliższe sąsiedztwo stanowią zabudowane i niezabudowane tereny aktywności gospodarczej. W dalszym sąsiedztwie tereny zabudowy mieszkaniowej. Teren w otoczeniu działki uzbrojony w sieci niezbędne do funkcjonowania obiektów produkcyjno – usługowych. Przedmiotowa działka wymaga stworzenia warunków przyłączenia się do tych sieci.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „MPZP Centrum” uchwalonym uchwałą Nr XXX/264/2001 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dn. 02.02.2001 r. i opublikowanym w Dz. U. Woj. Doln. nr 33, z dnia 17.04.2001 r. poz. 337 działka położona jest na terenach przeznaczonych pod zabudowę usługową i produkcyjną. Uciążliwość w granicach własnej działki. Zabudowa do dwóch kondygnacji.

- Przetarg odbędzie się **10 października 2024 roku o godz.10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
 - Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium do 04.10.2024 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie O/Jelcz-L-ce.
 - W tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
 - Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
 - Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
 - Osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
 - Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
 - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
 - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu,
 - przy nabywaniu nieruchomości do majątku wspólnego, wymagana jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich, posiadającego pełnomocnictwo współmałżonka z notarialnym poświadczeniem podpisu, na nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.
 - pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.
 - Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
 - Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
 - W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
 - Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu.
 - Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem.
 - Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
 - Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług (VAT 23%).
 - Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
 - Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 13, tel. 71 381-71-56.
 - Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.
- Z up. Burmistrza
Michał Wolski - Zastępca Burmistrza*

Z up. Burmistrza
Michał Wolski - Zastępca Burmistrza

00000000000000000000000000000000

Termy Jakuba

BASEN LETNI

ZAPRASZAMY!

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- doплата 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Firma GKON Konstrukcje metalowe Górski Spółka Jawna zatrudni na stanowisku: - Ślusarz - monter konstrukcji - do przyłączenia, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

► **Dam pracę. Poszukuję tokarza do pracy na tokarce konwencjonalnej w Oławie** Tel. 505 257 266

PRACA SZUKA CZŁOWIEKA!!
FIRMA ROMSTYL
MEBLE NA WYMIAR
ZATRUDNI PRACOWNIKA.
- TRYB PRACY
JEDNOZMIANOWY 8H.
- WYMAGANE PRAWO JAZDY
KATEGORIA B.
- MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE
W PROWADZENIU BUSA.
ZAKŁAD ZNAJDUJE SIĘ W OŁAWIE.
WIĘCEJ INFORMACJI POD NR TEL.
511-599-881

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam bieżnię do chodzenia
Tel. 729 677 185

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Działka pod zabudowę jednorodziną w Gać pomiędzy ul. Leśną i Ogrodową. 2152 m2. Tel. 73 271 31 60

► Sprzedam mieszkanie we Wrocławiu, Śródmieście, I piętro, 46 m. kw., do remontu, 400 tys. zł. Tel. 695 669 244

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ,
DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP.
GOTÓWKA OD RĘKI
TEL. 781 306 420

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Lokal usługowo-handlowy 31 m kw., Oława, Chrobrego 30, duża witryna, ogrzewanie miejskie w cenie najmu. Tel. 602 843 848

► Pokoje dla pracowników 1 kilometr od Oławy. Kontakt telefoniczny 783833397, 695967029.

► Mieszkanie do wynajęcia w Oławie 1800 zł/ miesiąc + opłaty Tel. 663 237 772

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► Meble kuchenne, pokojowe, garderoby, szafy, łazienkowe drzwi, schody, inne. Projekty, solidne wykonawstwo Tel. 695 139 294 605424086

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZĘTU SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKARTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1500 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu
- **EKOGROSZEK KAZACH WORKOWANY** 26 Mj/kg - **1550 zł/t** - max. 3% popiołu
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **1850 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK** - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET DO PIECA Z PALNIKIEM NA PELLET** - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET OPTIMA A1** - **1300 zł/t** (worki 15 kg)
- **MIAŁ** 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA, SOSNA** - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**

**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Parter strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowo ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

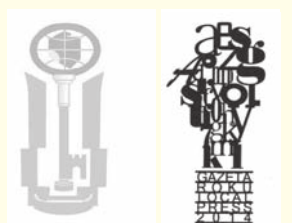
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym
wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

► Oddam ładne 8-tygodniowe pieski i dwa koty. Janusz Sokołowski, Psary 20. Tel. 511 864 007

KOMPUTERY

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ,
NAJLEPSZE CENY
TEL. 781 306 420

► Kupię Renault I po liftingu 2.0 benzyna od osoby prywatnej, w badb. stanie Tel. 609 881 360

AKUMULATORY ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

Witamy Tomka wśród nas!

Nie ma nic piękniejszego,
niż moment, kiedy możemy
powitać nową mieszkankę
wśród nas. Chcesz
zobaczyć swoje dziecko
w „Gazecie Powiatowej”
i na portalu TuOława.pl?
Pisz - [redakcja@gazeta.
olawa.pl](mailto:redakcja@gazeta.olawa.pl).

(CK)



Tomek Chorażek urodził się w oławskim szpitalu 30 lipca 2024 o godzinie 13:52, mierzył wtedy 58 cm, a jego waga 3800 gramów. Mama Paulina i tata Michał są dumni i radosni, że urodził nam się pierwszy syn, który na zdjęciu tak właśnie sobie grzecznie śpi.

Mamie i Tacie serdecznie gratulujemy pięknego chłopaka.

Oława, 5.08.2024r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o konsultacjach społecznych nad projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ul. Liliowej w Stanowicach, gmina Oława

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr LXXIII/427/2023 Rady Gminy Oława z dnia 31 stycznia 2023r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ul. Liliowej w Stanowicach, gmina Oława, a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dot. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ul. Liliowej w Stanowicach, gmina Oława w terminie od dnia 08 sierpnia 2024r. do dnia 09 września 2024r.

Formy konsultacji społecznych:

- 1) zbieranie uwag w terminie **od dnia 08.08.2024r. do dnia 09.09.2024r.**
- 2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu miejscowego, które odbędzie się **w dniu 28.08.2024r. w świetlicy wiejskiej w Stanowicach, ul. Słonecznikowa 5 o godzinie 17.00.**
- 3) spacer studyjny na obszarze objętym projektem planu miejscowego, odbędzie się **w dniu 28.08.2024r., zbiórka o godzinie 17.20 przed wejściem do świetlicy wiejskiej w Stanowicach.**

Wyżej wymieniony projekt planu miejscowego jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pok. 19 II piętro, Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława pod adresem: <https://bip.gminaolawa.pl/> w zakładce „Rejestr urbanistyczny”.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława:

- 1) na adres: Urząd Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława;
- 2) na adres: sekretariat@gminaolawa.pl
- 3) za pośrednictwem platformy ePUAP

Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (dostępnego na stronie <https://bip.gminaolawa.pl/m,823,rejestr-urbanistycznyzagospodarowanie-przestrzenne.html> lub siedzibie Urzędu Gminy lub <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>).

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie informuję, że na podstawie pisma Nr WSI.410.2.39.2023.HL Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu oraz opinii sanitarnej Nr ZNS.9022.6.06.2023.IJ Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oławie odstąpiono od przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Stanowice dla terenu w rejonie ulicy Liliowej w Stanowicach, gmina Oława.

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: <http://www.bip.gminaolawa.pl>

GLZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

JELCZ - LASKOWICE
Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
w Jelczu-Laskowicach
ul.. Bożka 11

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

**NA WYKONANIE REMONTU
CHODNIKÓW O ŁĄCZNEJ
POWIERZCHNI 423 M² PRZY
BUDYNKACH MIESZKALNYCH
UL.. DRZEWIECKIEGO 1-21
W JELCZU-LASKOWICACH.**

- Przedmiotem przetargu będzie cena ryczałtowa na wykonanie całego zadania.
- Wadium – 10.000,00 zł. (słownie: dziesięć tysięcy zł. 00/100)
- Wpłata na konto:
BS 92 9585 0007 0020 0200 5555 0001
- Obmiar wykonawczy we własnym zakresie.
- Materiały na wykonanie robót zapewnia Wykonawca.
- Termin realizacji 3 m-ce.
- Termin składania ofert upływa w dniu 19.08.2024r. do godz. 11⁰⁰.
- **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.08.2024r. o godz. 11³⁰ w siedzibie Spółdzielni.**
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegóły dotyczące wykonania utwardzenia terenu i remontu chodników zostały zawarte w SIWZ.
- Wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Kierownik Działu Technicznego SM przy ul. Liliowej 2B, tel. 604265832.

Leon Kaczan

kierownik Działu Technicznego SM



P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

www.fospol.eu

Wszyscy na upały narzekamy,
że Afrykański klimat mamy.
Na ulice strach wychodzić,
w parku też nie można się ochłodzić.
Upału nikt nie wytrzyma,
bo to przecież nie nasz klimat.
Gdy 40 stopni mamy,
w cieniu też nie wytrzymamy.
Usychają lasy, łąki, trawy,
i co zwierzętom jeść damy?
W stawach, rzekach wysychają wody,
zwierzęta nie mają ochłody.
Ptaki w lesie śpiewać przestają,
bo im dzióbki zasychają.
Bo każdy chce jeść i pić,
tak dalej nie można być.
Czyś Ty stary, czyś Ty młody,
oszczędzajmy wszyscy wody.
Co tu gadać, co tu kryć
Bez wody nie da się żyć!



„TEDI“

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	36	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48

GO KINO

REPERTUAR
09-15.08.2024
 GODZINY OTWARCIA: 9:45-21:00

PREMIERA!  BORDERLANDS KOMEDIA, PRZYGODOWY DUBBING, PT-CZW 12:45 16:00 NAPISY, PT-CZW 20:45	PREMIERA!  IT ENDS WITH US MELODRAMAT NAPISY PT-CZW 12:30 18:10 19:30
PREMIERA!  OBCY: ROMULUS HORROR, SCI-FI NAPISY CZW 19:45	HIT!  DEADPOOL & WOLVERINE KOMEDIA, AKCJA, SCI-FI DUBBING, PT-CZW 15:15 17:55 NAPISY, PT-SR 19:45

PUŁAPKA
 DRAMAT, KRYMINAŁ,
 THRILLER

PT-CZW
 20:30

BYŁ SOBIE KOT
 ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW
 10:00 11:55

HAROLD I MAGICZNA KREDKA
 FAMILIJNY, FANTASY

PT-CZW
 10:45 12:45
 14:45 17:30

**GRU I MINIONKI:
 POD PRZYKRYWKĄ**
 ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW
 10:30 15:00
 17:15

W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2
 ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW
 10:00 13:50



GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
 GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36





nie TYLKO EMOCJI

W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2

TYLKO W KINACH
OD 12 CZERWCA

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza
do Kina Odra na
retransmisję koncertu
Andre Rieu pt. „Potęga
miłości”

Muzyka jest miłością i nikt nie rozumie tego lepiej od maestra André Rieu. - Otwórzcie więc swe serca i dajcie się porwać nowemu spektakularnemu widowisku „Potęga miłości” wprost z malowniczego Maastricht - zachęcają organizatorzy. - Muzyczny język miłości, którym tak pięknie włada André Rieu, znów porwie Wasze serca.

Co roku latem na rynku urokliwego Maastricht pełen pasji skrzypek i dyrygent André Rieu przygotowuje wielki koncert dla ponad stu tysięcy melomanów przybyłych na tę okazję z wielu krajów. Retransmisję tego niesamowitego show ogląda jesienią rokrocznie milionowa widownia zgromadzona w kinach całego świata.

Magiczną „Potęgę miłości” – bo taki tytuł nosi nowy koncert maestra – przepełnią przepiękne walce, wzruszające ballady oraz melodie znane z najbardziej romantycznych filmów wszech czasów. Ich pełne pasji wykonania przez André Rieu, Orkiestrę Johanna Straussa oraz zaproszonych gwiazd przyniosą Wam mnóstwo radości i czułości.

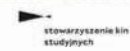
Potęga miłości

Najnowszy show holenderskiego króla walca to wydarzenie skierowane do wszystkich. Centrum Sztuki zachęca: - Otulmy się więc piękną muzyką André Rieu i za sprawą najbardziej romantycznych melodii rozpowszechnijmy miłość po całym świecie. Dziś

jest to potrzebne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej!

Retransmisję będzie można zobaczyć: 25 sierpnia o godz. 15.00, 15 września o godz. 15.00 i 20 września o godz. 15.00.

(KT)



TEATR NA WALIZKACH

SPEKTAKL RISTORANTE

10 SIERPNIA

19:00 • RYNEK



KINO Odra 09.08 – 15.08.2024

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
17:30 | Deadpool & Wolverine
20:00 | Love Lies Bleeding

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
18:00 | Love Lies Bleeding
20:05 | Deadpool & Wolverine

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
17:30 | Deadpool & Wolverine
20:00 | Love Lies Bleeding

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
18:00 | Love Lies Bleeding
20:05 | Deadpool & Wolverine [3d, dub]

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
17:30 | Deadpool & Wolverine
20:00 | Love Lies Bleeding

14:00 | Harold i magiczna kredka
16:00 | Harold i magiczna kredka
18:00 | Love Lies Bleeding
20:05 | Deadpool & Wolverine

Centrum Sztuki w Oławie

**DISCO
POD GWIAZDAMI**

09/08/2024 • 21.00

DJ YNSKI
MUZYKA LAT '80 I '90

**TERENY ZIELONE OK
MOMO CHILLOUT BAR**

WSTĘP - WOLNY

Centrum Sztuki w Oławie

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Ruszyła IV liga

s. 23

JELCZ-LASKOWICE/
PARYŻ

Na Igrzyskach

-Ostatnie tygodnie sprawiły, że zacząłem wątpić w swój udział na Igrzyskach, ale jestem tu i zamierzam walczyć. Kolarstwo torowe już od jutra - napisał w niedzielę w mediach społecznościowych Mateusz Rudyk

Kolarz torowy z Jelcza-Laskowic został tymczasowo zawieszony przez

Rudyk: - Jestem tu i zamierzam walczyć!

Międzynarodową Unię Kolarską (UCI), ponieważ w jego organizmie wykryto insulinę. Mateusz Rudyk jest cukrzykiem, więc obecność tej substancji, nikogo nie powinna dziwić. Problem polegał jednak na tym, że wygłosił wcześniej pozwolenie na stosowanie insuliny w celach terapeutycznych. Sportowiec wyrobił już nowe, ale nie było pewności czy zostanie ono zatwierdzone ze wcze-

śniejszą datą. Ostatecznie wszystko dobrze się skończyło i Mateusz będzie mógł wystartować podczas Igrzysk Olimpijskich. Medalista mistrzostw świata i Europy w kolarstwie torowym, wystartuje w dwóch konkurencjach - sprint i keirin. Kiedy zobaczymy zmagania z jego udziałem?

Niżej publikujemy terminarz startów w kolarstwie torowym indywidualnym. Środowe zmagania odbędą się już po wysłaniu Gazety do druku, ale jeszcze przed tym, gdy trafi ona w państwa ręce. Dla porządku, publikujemy jednak pełną rozpiskę.

(KT)

Mateusz Rudyk



fot. Eryk Prywatnie

Sprint

7 sierpnia (środa)

12:45: sprint mężczyzn, kwalifikacje
14:30: sprint mężczyzn, 1/32
15:30: sprint mężczyzn, 1/32, repasaże
17:30: sprint mężczyzn, 1/16
18:42: sprint mężczyzn, 1/16- repasaże
19:38: sprint mężczyzn, 1/8
20:14: sprint mężczyzn, 1/8, repasaże

8 sierpnia (czwartek)

18:01: sprint mężczyzn, ćwierćfinały – wyścig 1
18:47: sprint mężczyzn, ćwierćfinały – wyścig 2
19:18: sprint mężczyzn, ćwierćfinały – ewentualny wyścig 3
20:04: sprint mężczyzn, o miejsca 5-8

9 sierpnia (piątek)

14:41: sprint mężczyzn, półfinały – wyścig 1
15:29: sprint mężczyzn, półfinały – wyścig 2
15:52: sprint mężczyzn, półfinały – ewentualny wyścig 3
18:00: sprint mężczyzn, finały – wyścig 1
19:02: sprint mężczyzn, finały – wyścig 2
19:38: sprint mężczyzn, finały – ewentualny wyścig 3



Keirin

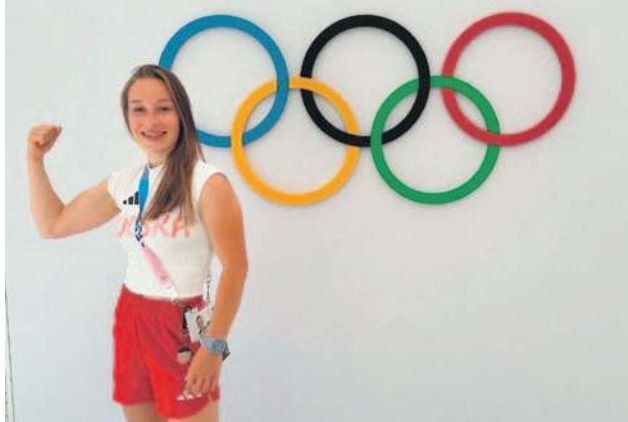
10 sierpnia (sobota)

17:19: keirin mężczyzn, pierwsza runda
19:21: keirin mężczyzn, repasaże

11 sierpnia (niedziela)

11:29: keirin mężczyzn, ćwierćfinały
12:29: keirin mężczyzn, półfinały
13:23: keirin mężczyzn, o miejsca 7-12
13:32: keirin mężczyzn, o złoto

FASTER, HIGHER, STRONGER – TOGETHER
PLUS VITE, PLUS HAUT, PLUS FORT – ENSEMBLE



Julia Piotrowska

STRZELECTWO SPORTOWE

Po debiucie

Oławianka zajęła 13 miejsce indywidualnie w konkurencji karabin pneumatyczny i 23 miejsce w konkurencji mix razem z Maciejem Kowalewiczem

- Co by nie mówić, to były dwa najcięższe starty w mojej karierze - przyznała w mediach społecznościowych. - Z czego pierwszy (mix) mnie trochę zaskoczył, bo mimo że wcześniej skonfrontowa-

Julia Piotrowska podsumowuje udział w Igrzyskach Olimpijskich

łam się z emocjami, presją i oczekiwaniami, jakie mogą mi towarzyszyć, to nie było wystarczające, żeby osiągnąć spokój, który pozwoliłby mi wykonać pracę, jaką sobie wyznaczyłam. Dopiero w starcie indywidualnym, zrobiłam wszystko, aby się opanować

i skoncentrować. Byłam już przygotowana na to, co mnie czeka i powiem wam, że choć nie było to proste, to było warto, bo zeszedłam ze stanowiska z uśmiechem na twarzy. Wykonałam swoją pracę od A do Z, w tym momencie zrobiłam wszystko, co w mojej mocy.

Niedosyt zawsze jest, ale to dobrze, zbieram coraz więcej doświadczenia, które na pewno w przyszłości przyniesie efekty.

Gratulujemy olimpijskiego debiutu i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy!

(KT)

Otwarte treningi z „Harcownikiem”

JELCZ-LASKOWICE
Sport

Pierwsze spotkanie już w najbliższy czwartek (8 sierpnia) o godz. 19.00 na bieżni przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2

- W sierpniu będziemy prowadzić ciekawe zajęcia biegowe i ogólnorozwojowe - zapowiada trener. - Idealne dla osób, które chcą zacząć przygodę z bieganiem i dołączyć do KB Harcownik. Nie biegałeś nigdy? Nie wiesz jak zacząć? Nic nie szkodzi! Przyjdź, zobacz, dołącz!

Zajęcia prowadzić będzie trener lekkoatletyki, absolwent AWF, maratończyk i triathlonista - Bartosz Roskosz. Treningi będą odbywały się w różnych lokalizacjach m.in. bieżnia przy PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach, pierwszy staw w J-L czy sala gimnastyczna w PSP w Miłoszycach.

(KT)



fot. Eryk Prywatnie

Pierwszy trening odbędzie się przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Świetny debiut trenera Dawida Pożaryckiego na inaugurację nowego sezonu

Oławscy kibice z niepokojem oczekiwali pierwszego meczu rozpoczynającego sezon. W lipcu tego roku doszło do zmiany prezesa „Moto-Jelcza”. Z końcem czerwca zrezygnował z tego stanowiska Jarosław Fliśnik, a zastąpił go Bartosz Łuś. Jedną z pierwszych decyzji nowego sternika „Moto-Jelcza” było zatrudnienie Dawida Pożaryckiego jako trenera drużyny seniorów. Nowy prezes miał mało czasu na skompletowanie czwartoligowej kadry. Poprzedni sezon zakończył się 15 czerwca i przez ponad dwa tygodnie piłkarze żyli w niepewności, co do swojej przyszłości. Były obawy, że część zawodników może poszukać sobie innych klubów. Tak stało się w przypadku Gruzina Tamazi Babunadze, który znalazł zatrudnienie w „Stomilu” Olsztyn. Z gry zrezygnował napastnik Łukasz Skolimowski, co oznacza dużą stratę dla zespołu. W rundzie jesiennej nie zobaczymy też Damiana Makowskiego, który wrócił do gry w futsalu i będzie występował w zespole ASG Stanley Futsal Team Brzeg.

Nową twarzą w drużynie „Moto-Jelcza” jest 34-letni Damian Celuch, który ostatnio reprezentował „Słowianina” Wolibórz, a ma zastąpić w ataku Łukasza Skolimowskiego. Do gry powrócił po długiej kontuzji Daniel Pawlak, który powinien wzmocnić linię defensywną. Z „Burzy” Bystrzycy wrócił Kamil Skrzyszowski. Do końca sierpnia będzie jeszcze możliwość zakontraktowania jakiegoś zawodnika.

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Dla piłkarzy z Gaci to był bardzo emocjonujący powrót do IV ligi

W mediach społecznościowych „Błyskawicy” czytamy: - Istny rollercoaster. Dwa razy prowadziliśmy, ale do przerwy przegrywaliśmy 2-4. Ogromny charakter pokazała nasza drużyna, która goniła wynik do końca.

Choć nie udało się wygrać, postawa drużyny daje powody do radości. Po 45 minutach wydawało się, że po pewne zwycięstwo zmierzają goście z Lubania. Gospodarze wzięli

MLKS „Polonia” Środa Śląska - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:5

Lider po pierwszej kolejce



Janusz Gancarczyk (przy piłce) strzelił dwa gole na inaugurację nowego sezonu

Ulewny deszcz padający w przeddzień meczu sprawił, że w sobotnie popołudnie grano na grzaskim boisku w Środzie Śląskiej. Nie przeszkodziło to naszym zawodnikom w odniesieniu efektownego zwycięstwa 5:0. Strzelanie rozpoczęło się w 14 minucie od składnej akcji oławian, piłka wędrowała od Mateusza Gancarczyka do Mateusza Dobkowskiego, a potem do Krzysztofa Gancarczyka i Damiana Celucha, a całość wykończył celnym trafieniem najbardziej doświadczony zawodnik - Janusz Gancarczyk. Zdobyty gol pozwolił podopiecznym Dawida Pożaryckiego na spokojną grę i kontrolowanie sytuacji. Bramkę „do szatni” zdobył Artur Łuczkiewicz w doliczonym czasie pierwszej połowy. Mateusz Gancarczyk wyrzucił piłkę z autu, Karol Danielik podał do Damiana Celucha,

którego strzał obronił bramkarz „Polonii”, ale dobitka naszego stopera była skuteczna.

Po przerwie oławianie dominowali na boisku i kwestią czasu były kolejne trafienia. W 58 minucie przyjezdni wykonywali rzut rożny, piłka została wybita na 18 metr, gdzie Krzysztof Waliś z półwleja uderzył celnie w okienko. Osiem minut później Mateusz Gancarczyk przechwycił piłkę i szybko podał do Damiana Celucha, ale nowy napastnik „Moto-Jelcza” trafił w słupek. Na szczęście czujny był Janusz Gancarczyk, dobijając piłkę do siatki. W doliczonym czasie gry Waldemar Gancarczyk zagrał do swojego brata Artura, który dośrodkował płasko wzdłuż bramki, a nadbiegający Jakub Blichar ustalił wynik meczu na 5:0.

Wynik mógłby być wyższy,

lecz zabrakło skuteczności Damianowi Celuchowi, który bardzo się starał zdobyć gola w swoim debiucie. Mamy nadzieję, że wkrótce będzie miał okazję na wpisanie się na listę strzelców. Szczęścia zabrakło też Waldemarowi Gancarczykowi, który z rzutu wolnego trafił w poprzeczkę.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

Lubecki - M.Gancarczyk, Łuczkiewicz, Pawlak, Waliś (85 A.Gancarczyk) - K.Gancarczyk (88 Skrzyszowski), Danielik (88 Baca) - Dobkowski (75 Blichar), W.Gancarczyk, J.Gancarczyk - Celuch (70 Skorutowski).

*

Następny mecz oławianie zagrają również na wyjeździe. W sobotę 10 sierpnia o godzinie 15.00 zmierzą się z rezerwą „Chrobrego” Głogów.

LKS Błyskawica Gać - Łużyce Luban 4:4

Szalony mecz i podział punktów

się jednak do roboty i zaczęli odrabiać straty. Remis wyrwany w pierwszym spotkaniu daje nadzieję, że w kolejnych pojedynkach „Błyskawica” spisze się jeszcze lepiej. Warto odnotować, że podczas inauguracji na stadionie pojawiło się wielu kibiców - z całą pewnością stęsknionych za czwartoligową piłką nożną.

Zawodnikiem meczu wybrano Wiktora Słowińskiego. Gratulujemy!

(KT)



To był mecz pełen emocji

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

W sobotę 3 sierpnia rozegrano rundę wstępną w okręgu wrocławskim

W rundzie wstępnej tego- rocznej edycji okręgowego Pucharu Polski wystąpiło 36 zespołów. Wśród nich było pięć drużyn z powiatu oławskiego. Do dalszej rundy awansowały dwie: „Jan-

„Jankowianka” i „Sokół” grają dalej

kowianka” Wierzno oraz „Sokół” II Marcinkowice. „Jankesi” pokonali „Świtę” Wiązów 4:1, a rezerwa „Sokoła” potrzebowała rzutów karnych, aby wyeliminować „Zorzę” Niemil. Mecz w Niemilu zakończył się remisem 1:1, ale skuteczniej jedenastki wykonywali marcinkowiczanie 4:3. „Polonia” Godzikowice przegrała z „Gromnikiem” Kuropatnik 1:5, a „Burza” Dębina z KS Zbytowa 1:8.

W I rundzie okręgowych rozgrywek pucharowych występują już drużyny z klasy okręgowej oraz klasy „A”. Mecze odbyły się w środę 7 sierpnia (wyniki podamy w przyszłym numerze). Na tym etapie grało osiem drużyn z powiatu oławskiego. Najciekawiej zapowiadał się pojedynek derbowy: „Polonia” Miłoszyce - „Rapid” Domaniów. „Korona” Osiek gościła „Polonię” Jaszowice,

(POL)

Tabela IV ligi

Wyniki I kolejki, rozgrywanej 3 sierpnia

BŁYSKAWICA GAĆ - ŁUŻYCE LUBAŃ	4:4
POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA - MOTO-JELCZ OŁAWA	0:5
BIELAWIANKA BIELAWA - CHROBRY II GŁOGÓW	0:4
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - BARYCZ SUŁÓW	1:2
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - PIĄST ŻMIGRÓD	1:1
SPARTA GREBOCICE - ISKRA KSIĘGINICE	1:5
GÓRNIK ŻŁÓTORZYJA - LECHIA DZIERŻONIÓW	1:0
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	1:2
ORZEŁ MYŚKOWICE - PIĄST NOWA RUDA	1:0

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	MOTO-JELCZ OŁAWA	1	0	0	3	5:0
2.	ISKRA KSIĘGINICE	1	0	0	3	5:1
3.	CHROBRY II GŁOGÓW	1	0	0	3	4:0
4.	BARYCZ SUŁÓW	1	0	0	3	2:1
5.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	1	0	0	3	2:1
6.	GÓRNIK ŻŁÓTORZYJA	1	0	0	3	1:0
7.	ORZEŁ MYŚKOWICE	1	0	0	3	1:0
8.	BŁYSKAWICA GAĆ	0	1	0	1	4:4
9.	ŁUŻYCE LUBAŃ	0	1	0	1	4:4
10.	PIĄST ŻMIGRÓD	0	1	0	1	1:1
11.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	0	1	0	1	1:1
12.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	0	0	1	0	1:2
13.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	0	0	1	0	1:2
14.	LECHIA DZIERŻONIÓW	0	0	1	0	0:1
15.	PIĄST NOWA RUDA	0	0	1	0	0:1
16.	SPARTA GREBOCICE	0	0	1	0	1:5
17.	BIELAWIANKA BIELAWA	0	0	1	0	0:4
18.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	0	0	1	0	0:5

*

W następnej kolejce, w sobotę 10 sierpnia, obie drużyny z powiatu oławskiego zagrają na wyjazdach. Moto-Jelcz zmierzy się z Chrobrym II Głogów (godz.15.00), a Błyskawica Gać z Baryczą Sułów (godz.18.00).

(POL)

o godz.17.00, będzie można zobaczyć piłkarzy „Moto-Jelcza” w Oławie. po raz pierwszy

będzie „Prochowiczanka” Prochowice.

(POL)

Z terminarza klasy okręgowej - runda jesienna

* I kolejka - sobota 10 sierpnia, godz.17.00
Piast Lutynia - Orzeł Marszowice
niedziela 11 sierpnia, godz.16.00
Czarni Jelcz-Laskowice - Polonia Bielany Wrocławskie

* II kolejka - sobota 17 sierpnia
Orzeł Marszowice - WKS Wierzbice (godz.15.00)
MKP Wratislavia - Czarni Jelcz-Laskowice (godz.17.00)

* III kolejka - sobota 24 sierpnia
Dolpasz Skokowa - Orzeł Marszowice (godz.17.00)
Czarni Jelcz-Laskowice - Galakticos Solna (godz.18.00)

* IV kolejka - sobota 31 sierpnia, godz. 16.00
Orzeł Marszowice - Polonia Trzebnica
Piast Lutynia - Czarni Jelcz-Laskowice

* V kolejka - sobota 7 września, godz. 16.00
Czarni Jelcz-Laskowice - Dolpasz Skokowa
Polonia Jaszowice - Orzeł Marszowice

* VI kolejka - sobota 14 września, godz. 16.00
Orzeł Marszowice - Orzeł Marszowice
Polonia Jaszowice - Czarni Jelcz-Laskowice

* VII kolejka - sobota 21 września, godz. 15.00
Czarni Jelcz-Laskowice - Orzeł Marszowice

* VIII kolejka - sobota 28 września, godz. 15.00
Czarni Jelcz-Laskowice - MKP Wołów
Orzeł Marszowice - Zenit Międzybórz

* IX kolejka - sobota 5 października, godz.15.00
MKP Wołów - Orzeł Marszowice
Mirków-Długołęka - Czarni Jelcz-Laskowice

* X kolejka - sobota 12 października, godz.15.00
Orzeł Marszowice - Polonia Bielany Wrocławskie
Czarni Jelcz-Laskowice - Blysk Kuźniczysko

* XI kolejka - sobota 19 października, godz. 15.00
Mirków-Długołęka - Orzeł Marszowice
Rokita Brzeg Dolny - Czarni Jelcz-Laskowice

* XII kolejka - sobota 26 października, godz. 15.00
Orzeł Marszowice - MKP Wratislavia
Czarni Jelcz-Laskowice - WKS Wierzbice

* XIII kolejka - sobota 2 listopada, godz. 14.00
Blysk Kuźniczysko - Orzeł Marszowice
Polonia Trzebnica - Czarni Jelcz-Laskowice

* XIV kolejka - sobota 9 listopada, godz. 14.00
Orzeł Marszowice - Galakticos Solna
Czarni Jelcz-Laskowice - Orzeł Pawłowice

* XV kolejka - sobota 16 listopada, godz. 14.00
Rokita Brzeg Dolny - Orzeł Marszowice
Zenit Międzybórz - Czarni Jelcz-Laskowice

* Uwaga! Redakcja „GP-WO” nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.

(POL)

BARAN

(21.03-20.04)



Teraz możesz liczyć nie tylko na poparcie bliskich w ważnych sprawach, ale także na ich pomoc. Nie zawiedziesz się, choć nie będzie łatwo. Osiągniesz to, co zaplanowałeś. Miłe chwile w ciekawym towarzystwie sprawią, że nabierzesz wiary w siebie i optymizmu.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Poprawa sytuacji finansowej będzie następowała powoli, ale skutecznie. Zacznesz stawać na nogi i wakacyjne wydatki przestaną cię martwić. Skup się raczej na życiu uczuciowym, bo mogą się pojawić zgrzyty, nawet niewielkie burze.

LEW

(23.07-22.08)



Początkowo kłótnie i nieporozumienia w domu lub w gronie przyjaciół zepsują humor. W niedzielę - miłe odwiedziny, szczerą i ważną rozmowę. Wiadomości z daleka lub od dawno niewidzianej osoby poprawią świąteczny nastrój.

WAGA

(23.09-23.10)



Spokój i harmonia w domu, dużo obowiązków. Chwilami poczujesz się zmęczony, niedoceniony i pełen obaw o przyszłość. Ale ktoś pomoże rozwiązać wątpliwości. Poprawa finansów - już wkrótce.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Nie snuj dalekosiężnych planów, bo sytuacja życiowa będzie się zmieniała jak w kalejdoskopie. Wizyty, spotkania, niespodziewane wiadomości i propozycje spadną na ciebie jak grom z jasnego nieba. Pamiętaj o obietnicach danych najbliższym.

WODNIK

(21.01-20.02)



W te wakacje skupisz się na życiu uczuciowym. Coś zacznie się zmieniać w zachowaniu partnera, a także twoim. Rozważ, czy na pewno postępujesz właściwie. Bądź oszczędny, zastanawiaj się nad każdym wydatkiem - unikniesz kłopotów.

Twórzmy wspólnie FOTO- GRAFICZNĄ historię Oławy (155)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Bożeny Bartoszewskiej, a zrobiono je w 1960 na ulicy 3 Maja koło willi dwurodzinnej nr 9 (dziś tego domu już nie ma). Na zdjęciu widzimy od lewej Irenę Bartoszewską, Bożenę Bartoszewską, Jana Dulębowskiego, Zygmunta Bartoszewskiego, Czesławę Dulębowską. Pani Bożena po latach wspomina ulicę 3 Maja tak: - W tle koło domu była ogromna lipa, na której urzędowały chrabąszcze. Urokliwa ulica, rosły przy niej ogromne lipy i stały latarnie gazowe, które zapalał pan Marian Kobel. A co zostało - nic. Za naszym domem, idąc w kierunku ZNTK, było ogrodnictwo, które ciągnęło się aż do 1 Maja, prowadziła je pani Siemiradzka.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem na ulicy 3 Maja w 2024 roku, stojąc przy budynku mieszkalnym, w którym mieściły się koszary od wojny do początku lat dziewięćdziesiątych - na widocznym na pierwszym planie słupach z cegły wisiała potężna brama strzegąca „prywatności” koszar Armii Radzieckiej. Naprzeciwko stoi budynek z numerem 19, w tym miejscu przy chodniku stał budynek ze zdjęcia nr 1.

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2024 roku na ulicy 3 Maja - po prawej jest budynek mieszkalny, w którym wcześniej były czerwone od koloru cegły koszary. Po prawej przy numerze 19 stał przy chodniku budynek prezentowany na zdjęciu nr 1.

Zdjęcie nr 4 to przedwojenna widokówka ul. 3 Maja - fotografia zrobiona od ulicy Żołnierza Polskiego, po lewej widzimy kamienicę, w której przez lata od wojny do wyjazdu na początku lat dziewięćdziesiątych mieszkały rodziny oficerów Armii Radzieckiej. Budynek następny zniszczono w czasie wojny. W głębi po prawej budynek, o którym piszę w opisie zdjęcia nr 2.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



1



2



3



4

BYK

(21.04-21.05)



Spędzisz uroczę chwile z osobą bliską sercu. Sprawy zawodowe nabiorą tempa, na efekty nie trzeba będzie długo czekać. W środę uważaj na drodze i pilnuj portfela.

RAK

(22.06-22.07)



Czeka cię wakacyjne oczekiwanie na coś szczególnego i na nowe doznania. Wszystko to sprawi, że zechce się żyć i swoim entuzjazmem będziesz zarażał innych. Pomyśl, jak poprawić sytuację finansową, bo nie jest najlepsza.

PANNA

(23.08-22.09)



Zacznesz planować przyszłość, nie uwzględniając sytuacji swoich bliskich. To może doprowadzić do nieporozumień. Chwilami będzie ciężko. Pomyśl o wakacyjnym weekendzie. Może długi spacer lub wyjazd?

SKORPION

(24.10-22.11)



Od poniedziałku do piątku czwartku nawał pracy, obowiązków i spotkań, które nie sprawią przyjemności. Przeczekaj te chwile, za tydzień będzie lepiej. Zaczni się rozglądać za dodatkowym źródłem dochodów.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Wolny czas zapowiada się inaczej i coraz ciekawiej. Możesz się poczuć zmęczony zamieszaniem, także pojawianiem się nowych problemów. Nie licz zbyt wiele na pomoc innych, weź się w garść. Nikt nie jest doskonały, pamiętaj o tym i zachowaj spokój.

RYBY

(21.02-20.03)



Przestań się martwić i użalać, weź ster w swoje ręce. Sytuacja powoli zacznie się poprawiać. Teraz sprawy finansowe zejną na dalszy plan i ogólny bilans będzie korzystny. Spokojny weekend w gronie bliskich osób.